Nr. 295. Dnia 25 października. Niedziela. Dnia 13 (25) października 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Jana Kantego.	Wschód słońca o godzinie	6-ej	minut	43.	Wschód księżyca o godzinie	11	minut	30	w.	Czwartek:	Narcyza B.
Poniedział.:	Ewarysta P. M.	Zachód „ „	4-ej	„	44.	Zachód „	2	„	19	w.	Piątek:	Serapiona B. W.
Wtorek:	Sabiny Męcz.	Długość dnia godzin	10	„	1.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4.					Sobota:	Wolfganga B.
Środa:	Szymona A. P.	Ubyło „ „	6	„	42.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9° R.					Niedziela:	WW. Święt.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 513

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Samomysła; jutro Lutosława.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników warszawskiego kantoru Banku państwa. (Gmach bankowy, Elektoralna—11 przed południem.)—Kwartalna sesja zgromadzenia tokarzy. (Mieszkanie starszego, Świętokrzyzka 38—4 po południu.) — Sesja zgromadzenia kowali. (Mieszkanie starszego, Królewska—4 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Koncerty: Koncert popularny pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—5 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej z południa, przedstawienie na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów rządowych warszawskich (z udziałem panny Karoliny Elia, oraz pp. Stanisława Barcewicza i Emanuela Suagnes); wieczorem zaś „Jak wam się podoba"; jutro „Rycerskość wieśniacza" (z udziałem panny Adriany Busi i p. Emanuela Suagnes), „Bal maskowy" (akt 4-ty), oraz divertissement z baletu „Miłość i sztuka";— Rozmaitości: dziś „Pozytywni"; jutro „Zemsta bogini" (pierwszy raz), oraz „Niespodzianki rozwodowe";— Letni: dziś „Dzwony Kornewilskie" (z udziałem pani Adolfiny Zimajerowej); jutro „Wice-admirał". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 13197 rs. 93 k. (Pożyczki wydawane będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej przy kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

L'amico Fritz.

(Korespondencja własna *Kujrera warszawskiego.*)

Rzym, 20 października.

Piotr Mascagni, którego utwór „Cavalleria rusticana" doznał bezprzykładnego w dziejach muzyki powodzenia, napisał teraz drugą operę, która d. 31-go października ma być po raz pierwszy przedstawiona w Rzymie w teatrze Costanzi.

Tytuł tej opery „l'Amico Fritz" („Przyjaciel Fryc"), a treść wzięta z romansu francuzkiego powieściopisarzy z Alzacji rodem, pp. Erckmana i Chatrian'a. Jest to sielanka z życia niemieckiego.

Przyjaciel Fryc to sobie właściciel z Huneburga, dobroduszny i wesoły hreczkosiej, o niczem innem nie myślący, jak o używaniu świata, póki starczą lata, i o wygodnej, a flegmatycznej zabawie bez ognistych namiętności, ani gwałtownych wstrząśnień, tak, jak na rodowitego niemca przystało. Lubuje on się nadewszystko w wybornej domowej kuchni otyłej jasnowłosej kucharki, w pogadance z przyjaciołmi, w uprawie rozległych winnic i winobraniu, w ściąganiu jak najakuratniej komornego od tych, którym kamienice swe wynajmuje, w stojącym zawsze przed sobą kuflu wyśmienitego piwa, i w całodziennem paleniu fajki.

Jak widzimy, są to spokojne samoluba rozkosze, wielce w sobie niewinne, a które jeśli mu nie otworzą wrót raju, nie są pono zdolne zawieść go do piekła.

Fryc zaczął już trzydziesty trzeci rok takiego życia, a małżeństwa lęka się jak ognia i morowego powietrza, upatrując w niem straszliwe pasmo kłopotów, niepokojów, przykrości, nieszczęść, a nadewszystko niewoli gorszej i uciążliwszej od egipskiej. Powiernikiem jego i niejako ojcem duchownym, chociaż Fryc nie należy wcale do wybranego ludu, jest stary rabin, postać rzeczywiście wzniosła i idealna, który go częstokroć budzi z poziomego letargu, podnieca w nim duchowość i zamiłowanie dobra i piękna i z tego zasklepionego w sobie samym ślimaka, czy poczwarki, usiłuje wyskrzydlić tęczowego motyla, wzlatującego do słońc.

Otóż skrzydlatym owym motylem, którego stary rabin z serca Fryca wyczarował, staje się miłość, niespodziana i nagła miłość...

Suzel, córka rządzcy Frycowego, jako prawdziwa niemka, ma najskrawsze niezapominajki w źrenicach, a we włosach barwę niedostałych jeszcze kłosów, które się bardziej bielą, niż złocą, to słowem, co francuzi nazywają *un blond fade*. Nie temi jednak przebłękitnemi oczyma i nie tem złotem warkoczy, do którego matka natura tyle przymieszała srebra, Suzel najbardziej serce Fryca podbija, ale tem, że jest wyborną, niezrównaną, lepszą od jego własnej kucharką, i, że żadna córka Ewy smażyć i skwarzyć tak po mistrowsku nie umie na maśle i na słoninie. Fryc pod wpływem tej skwarnej i uroczej *Mädchen* zapala się, przesiąka uczuciowością jak gąbka, i wzdycha do jasnowłosej gosposi od rana do wieczora. Założył się był ze starym rabinem, że się nigdy nie ożeni, a w razie przegranej przyrzekł mu oddać na własność najpiękniejszą swą winnicę. Wolno przypuszczać, że rządca i jego córka, chytrzejsza podobno, niż się zdaje, zwietrzyli tę miłość, i, że może swego pana chcą zmusić do czegoś bardziej stanowczego, niż stłumione westchnienia, bo rządzca

ZIELONY ZMIERZCH.

W październiku 18..

Anielko moja!

Zostałem ci dłużnym odpowiedzi.

Pamiętasz, byliśmy wtedy przez chwilę jacyś smutni, powarzeni, milczący. Unikaliśmy prawie, aby nie spojrzeć sobie w oczy.

To jesień tak nas usposobiła.

Na szczęście, wiosna w piersiach naszych przemogła i wkrótce zapomnieliśmy o wszystkiem.

Przelotna chwilka smutku, zapomniana na razie, przypomniała mi się teraz. Czy gniewasz się, że chcę do niej powrócić?...

Pamiętasz, byliśmy wówczas w ogrodzie. Dzień był pogodny, jasny, ciepły. Słońce pieściło ziemię, ale i słońce było jakieś smutne i ziemia smutna. W powietrzu czuć było jesień. Na powiędłe trawniki sypała się ulewa pożółkłych liści, na wyblakłem niebie rysowała się siatka czarnych gałązek, a dalej snuła się naprzemian to złota, to purpurowa mgła drzew. Nasza ulubiona lipa straciła już większą połowę liści, na osiczynie drżał cały rój złotych iskierek, a mała topolka, obok ławeczki, czerwieniła się zdala, jak płomień, tryskający z ziemi. Doszliśmy do altanki. Po białych jej ścianach spływały krwawe smugi dzikiego wina.

Powiedziałem ci wtedy:

— Prawda, że piękny, ale i smutny zarazem jest ten zmierzch zieloności.

Zajęło cię określenie i powtórzyłaś kilkakrotnie:

— Zmierzch, zmierzch...

Potem zamyśliłaś się i zapytałaś nagle.

— Czy i nasz maj tak zmierzchnie?

Milczeliśmy oboje.

— I czy kiedyś... później—nic, nic nie pozostanie?

Była to właśnie owa chwila smutku dla nas obojga.

Zostałem ci wtedy dłużny odpowiedzi; odpowiem teraz.

I.

I szliśmy smutni tam w ogrodzie,
Na zmierzch się patrząc zieloności,
Na drzewa, których liście więdną,
Na zgon zieleni i świeżości.

Przez zbity niegdyś strój szpaleru,
Przejrzystą było znać osnowę,
Lecz nie tę, w której wiosny tchnienie
Plątało nici koronkowe.

Był to przetarty, wypłowiały,
Pstry i łatany strój nędzarza,
Którego litość od niechcenia
Strzępami drogich szat obdarza.

I było chłodno tu i mglisto
Pod tą purpurą i tym szychem—
Spadały liście i wiatr błądził
W pustkowiu smutnem tem i cichem.

Ze zwiędłych liści, co pod nogą
Chrzęściały, tonąc w ziemi czarnej,
Płynęły ostre, cierpkie wonie,
I płynął jakiś dech cmentarny.

Z szarego nieba dziwnie blada
Padała blasków tu ulewa,
I łzy te słońca ciekły ku nam,
I, jak łzy, ciekły liście z drzewa.

II.

Zmierzch, zmierzch!... Zielony blask już [mierzchnie,
Wysycha fala zieloności,
Zapada w głębie źródło życia,
Barw świeżych, blasków i młodości.

Zielone ognie zwolna gasną,—
A jako słońce, gdy zachodzi,
Ostatni promień w tęczę zmienia—
Tak one gasną w barw powodzi.

Zielona fala jeszcze szumi,
Lecz z każdem tchnieniem we mgły pryska,
Z fal pianę chłodny wiatr porywa
I w dal, i w przestrzeń siną ciska.

Zielonem morzem deszcz już wstrząsa
Pod wciąż rosnącą mgieł osłoną,
Mętnieje morze, drży i wsiąka,
Kropla za kroplą, w ziemi łono.

A ziemia krople chciwie pije
I mrącą zieleń w siebie chłonie;—
Tak wraca życie tam, zkąd wyszło:
W drzemiące, tajemnicze tonie...

III.

Pytasz się, droga, czy też kiedy
Wiośniane chwile nasze miną?
Czy zieleń uczuć, pragnień, marzeń
Zwiędnie?... Niestety, tak! dziewczyno...

I nas też kiedyś blade słońce
Obejmie w uścisk, jak te drzewa,
I liczyć będziem zwiędłe liście,
Które wiatr w przestrzeń porozwiewa.

I będziem stali na jesieni,
Jak tu, w pustkowiu takiem cichem,
W purpurę spełzłą owinięci
I oplątani wspomnień szychem.

Z rąk nam wypadnie opróżniona
Do dna młodości naszej czasza,
I falujące wrażeń morze
We mgły się szare porozprasza.

Z głowy nam spadną świeże wieńce,
Pełne soczystej zieloności—
I, jak naturę—zmierzch zielony,
Tak nas otuli—zmierzch młodości.

pięknego poranku przychodzi do niego z oznajmieniem, że własna jedynaczka idzie za mąż i prosi go na wesele Suzeli.

Na tę wieść straszną, piorunującą, Fryc po prostu mdleje, i trzeźwić go muszą. Wtedy to starannie ukrywana tajemnica tych serdecznych afektów wychodzi na jaw. Do zemdlałego bogacza wołają czem prędzej rabina, który przyczynia się przeważnie do wyspowiadania go. Fryc wyznaje mu nareszcie prawdę, i płacząc rzewnemi łzami zaklina go na wszystkie świętości starego przymierza, aby zamierzonemu małżeństwu przeszkodził i wyjednał mu rękę ubóstwionej Suzeli.

Nie w ciemię bity rabin spieszy do rządzcy, aby go ostrożnie wybadać i przyjacielski zaproponować kompromis na podstawie owej winnicy, która ma się stać nieodbicie rabinową, jeżeli się Fryc ożeni.

Ale jakież jest zdumienie i radość izraelskiego mędrca, kiedy zamiast przewidywanych trudności od razu koza przychodzi do woza, a rządzca, który zapewne wszystko z córeczką przewidział i ułożył z góry, ofiaruje natychmiast odprawić narzeczonego z kwitkiem. Suzel także nie zdaje się zbyt zakochaną w swoim konkurencie, bo oświadcza niezwłocznie, że jak najnajchętniej zostanie Frycową połowicą. Najpocieszniejszą zaś rolę odgrywa ów bezimienny oblubieniec, którego skromność i duch pojednawczy są tak znakomite, iż nie tylko nie protestuje przeciwko tak nieuzasadnionej i bezceremonjalnej odprawie w przeddzień zaślubin, ale wcale nawet nie pokazuje się na widowni.

Rabin odniosłszy tedy równie świetne, jak łatwe zwycięztwo, przybiega do Fryca z błogą nowiną, a widząc zawczasu, że mu się hojność w trójnasób opłaci, ofiaruje na posag uszczęśliwionej Suzeli ową winnicę drugiego pana młodego, którą posiada *in spe*, a która ma to do siebie, że jeżeli majątku państwa młodych nie pomnoży, skoro już do Fryca należy, to uszczuplić by go mogła. Jest to więc iście kupiecki koncept, posag z niczego! Suzel zostaje panią Frycową.

W całej tej niemieckiej sielance nieznajdujemy wcale owych południowo wulkanicznych namiętności wybuchów, co znamionują „Wieśniacze rycerstwo", i ciekawą jest rzeczą, jak młody południowiec, który tak wiernie ujął skryte rodzinne tętno burzy w duszach prostych, zdołał nie naruszając zarodu niebiańskich melodyj dostroić je do mglisto-ckliwej uczuciowości niemieckiej i żeglować bez żywszych podmuchów po tem martwem i płaskiem morzu, niewzdymającem się żadną falą.

Mówią jednak, że arja rabina jest cudną, mistrzowską i porywającą. Mascagni długo jej napróżno szukał, aż pewnego wieczoru, w noc bezksiężycową, poszedł marząc i wciąż szukając tej nuty na rzymskie Forum. Przed nim wznosił się nad *Via Sacra* tryumfalny łuk zdobywcy Jerozolimy Tytusa, w którym przy blasku gwiazd szarzały odwieczne płaskorzeźby, przedstawiające siedmioramienny świecznik niesiony przez pogromców na poblizki Kapitol, i długi, niemy, a nieruchomy szereg żydowskich jeńców z powiązanemi rękoma, pędzonych za łupami Salomonowego kościoła. Dalej zaś na wyiskrzonem tle gwiaździstego nieba rysował się czarny olbrzym: było to Kolosseum, które Izrael w rzymskiej niewoli dźwignął ku obłokom na swoich barkach, na to jedynie, by na jego piaskowni potokami krwi użyźnionej, rozramienił się kiedyś wszechwładnie prawdziwy tryumfator, gruchocący światowładną marmurową Romę i w ślad postępujący za rydwanem Tytusa, drewniany krzyż z Golgoty, drzewo niewolników biorąc wszechświat w objęcia, ostatnie słowo dziejów...

Piotr Mascagni stał pogrążony w tych pamiątkach i zachwycony tem nocnem widzeniem, a podczas gdy się wsłuchiwał w 20-wiekową ciszę, gwiazdy zaś doń mrugały nad Palatynem i nad amfiteatrem Wespazjana, usłyszał z nienacka w głębi tej ciszy jak gdyby westchnienie, wyrywające się z piersi kamiennych jeńców na łuku tytusowym. Westchnienie to ciągnęło się, wzmagało, potężniało, zamieniało się w rytm uroczy, lecz dla mistrza tylko słyszalny: było to natchnienie z nieba, był to objaw z Kolosseum, był to chór tych siedemdziesięciu tysięcy niewolników, których syn Wespazjana do Rzymu przyprowadził, była to słowem owa arja rabina, nowe arcydzieło, które Mascagni, wyjąwszy z kieszeni nieodstępny papier i ołówek i zapaliwszy stoczek, który wszelki rzymianin i mieszkaniec Rzymu nosi nieodbicie wieczorem, napisał jednym tchem i rzutem pod tryumfalną bramą Tytusa.

Dobrogost.

IV.

Pytasz się, droga, czy bez śladu
Te cudne chwile w przeszłość spłyną?
Czy nie zostanie nic już dla nas,
Nic—nic?... Posłuchaj mnie, dziewczyno:

Raz zwiędłym liściom nikt nie wróci
Dawnego blasku ich i woni,
I nikt nie wydrze świeżych wieńców
Z potężnej czasu chciwej dłoni;

Zielonej fali nikt nie cofnie,
Zmierzchu natury nie odmieni,
Świeżości uczuć nikt nie wskrzesi
O zmierzchu życia—na jesieni.

Lecz, jako morze zieloności,
Kropla za kroplą, wsiąka w ziemię,
Gdzie w ciemnej głębi, tajemniczej
W łonie natury cicho drzemie;

Tak chwile, które młodość zrodzi
I wiosna uczuć opromieni,
W pierś naszą wsiąkną i zostaną
Uśpione tylko—na jesieni.

Wtedy niech zmierzch na pośmiewisko
W purpurę stroi nas i szychy,
My w piersi swojej, wciąż zielony,
Skryjemy obraz wiosny cichéj.

O! tej zieleni i tej wiosny
Odebrać nie ma nam sposobu...
I maj, kwitnący w sercach naszych,
Weźmiemy z sobą już do grobu.

Bożydar.

Święcenie niedzieli.

Dzielimy się z czytelnikiem listą firm, które bądż już zaprowadziły u siebie święcenie niedzieli, bądź też oddawna zachowują je całkowicie lub z nieznacznemi ograniczeniami, nakazanemi słusznie przez rodzaj interesu.

Juljusz Gutsche—Dom komisowy.
J. A. Krausse—Skład farb i lakierów.
Maurycy Orgelbrand—księgarnia.
E. Kulikowska pod firmą A. Riedel—skład bielizny.
J. Karasiński—skład bielizny.
Chudzyński, Szokalski, Żarski — fabryka wyrobów drzewnych.
Warszawska olejarnia parowa.
Towarzystwo akcyjne Karola Szeibler — oddział warszawski.
Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.
Adam Mokiejewski—dystylarnia i fabryka żelaza.
Krzysztof Brun i Syn—skład wyrobów żelaznych.
J. M. W. Macdonald—dom komisowy.
Przemysł ceramiczny Ćmielowski.
Riese i Piotrowski—fabryka i skład czekolady.
Edmund Makowski—magazyn bławatny.
Józef Petrych—skład szkła i porcelany.
Karwowska i Zabłocki—księgarnia.
Leliwa—fabryka ekstraktu słodowego.
J. Drozdowski—skład zegarów i zegarków.
A. Koperski w Kaliszu.
Groszkowski i Godycki—wyroby platerowane.
J. Billing—skład bielizny.
Bothé—fabryka i sklep kas ogniotrwałych.

Odpowiedzi nadsyłane na cyrkularz Towarzystwa wielce są interesujące, poruszają bowiem różne kwestje, związek z tym przedmiotem mające i zaznajamiają z wymogami różnych gałęzi handlu.

Między innemi, liczne głosy zwracają uwagę na konkurencję pomiędzy sklepami, w razie gdyby część tylko zawiesiła czynności w niedziele.

Tu przyjśćby powinna słusznej sprawie z pomocą sama publiczność, wyrzekając się załatwiania sprawunków i interesów w niedziele.

Chwalebny ten zwyczaj obustronne przyniósłby korzyści, a wyjatek stanowićby chyba tylko musiały sklepy, handlujące towarami, używanemi przez klasę roboczą, które mogłyby być przez pewną część dnia otwierane.

Racje dla sklepów niekiedy bardzo poważne, a dla sklepów spożywczych decydujące, nie mają tego samego znaczenia dla kantorów różnych domów handlowych.

Wogóle mało jest interesów, któreby wymagały zajęcia ciągłego, nieprzerywanego przez niedziele.

Są to te tylko, które opierają się na stosunku stałym z publicznością, jak np. koleje.

I tu jednak czynności do *minimum* niezbędnego zredukowaćby można i zaprowadzić dyżury kolejne pracowników, zamiast wyczekiwać z całym personelem na interesantów i załatwiać tymczasem interesy mniej pilne.

Nie należy zapominać, że wszystko zależy od organizacji interesu i, że nie zawsze długość czasu na załatwianie interesów przeznaczonego, decyduje o dobrem ich wykonaniu.

Do kwestji dyżurów powrócimy jeszcze, Towarzystwo bowiem i w tej mierze posiada odpowiedzi wyjaśniające sprawę gruntownie.

Subjekt w Chinach.

Nienajweselszy, ale bez kłopotów wiedzie żywot.

Mieszka stale w sklepie, nawet jeżeli jest żonatym. Ci ostatni trzy razy w tygodniu dostają urlop i udają się wtedy na cały dzień do domów własnych; po za tem resztę życia, z wyjątkiem wycieczek za interesami firmy, na obchody weselne lub pogrzebowe, spędzają w sklepach. Tu sypiają, odbywają garderobę, golą głowy, jedzą, palą, przyjmują znajomych lub leżąc odczytują dzienniki i t. p.

Po zamknięciu sklepu około godz. 11-ej wieczorem wnosi służba dla każdego z subjektów łóżko drewniane i rozkłada na niem pościel, którą znowu nad ranem zabiera. Zimą klasa ta chińczyków wstaje dość późno, bo około 7-ej; z garderobą załatwiają się w oka mgnieniu; zawijają warkocze dokoła głowy, rozpinają od góry odzienie, które rzadko zdejmują z siebie, i myją twarz, szyję i ręce ciepłą wodą, podawaną przez służących lub chłopców sklepowych w niewielkich miednicach miedzianych.

Kąpiel uważana jest przeważnie za zbytek, jakkolwiek za parę *cash* można ją mieć każdej chwili. Co dwa dni zjawia się golarz i operuje głowy w całym zakładzie; subjekci, jak większa zresztą część chińczyków, noszą często przyprawiane włosy, a we wplataniu ich zręcznem do warkocza główna spoczywa mądrość fryzjera.

Po skończeniu toalety przystępuje subjekt do zajęć dnia, z których najważniejszemi są: picie herbaty, palenie i rozkładanie się dokoła. Śniadania, w ścisłem znaczeniu tego słowa, nie jada. Kupuje najczęściej od ulicznego przekupnia rodzaj pasztecików, któremi się raczy przy herbacie.

Subjekci wyjątkowo chyba tylko palą opjum—nie pozwalają im na to środki ich, a wzbrania surowo na równi z grą w karty pryncypał, zadawalniają się zatem lekkim tytuniem chińskim, paląc go z niewielkich fajek, osadzonych na długich, cienkich cybuchach.

Jeżeli się w sklepie zjawi kupujący, subjekt wydaje towar i zapisuje wydany w księgi. Wszelkie ważniejsze zakupy załatwiają się wprost z pryncypałem w jego kancelarji.

Między godz. 11-tą a 12-tą przed południem wnoszą do sklepu okrągły stół, nienajbielszym nakryty obrusem. Rozstawiają na nim talerze i pałeczki do jedzenia, a dokoła szereg stołków, między któremi dwa fotele: dla pryncypała i mogącego wypadkiem nadejść gościa, czy kljenta, których się zawsze do stołu zaprasza. Personel sklepowy zajmuje miejsca według wieku, chłopcy sklepowi na końcu.

Obiad składa się zwyczajnie z czterech potraw; oczywiście ryż stanowi główne danie, a raczą się nim wszyscy *à discretion*.

Chłopcy sklepowi wstają pierwsi od stołu, pryncypał ostatni. Obok czekają już filiżanki z wodą do płukania ust i miednica z ręcznikiem, w której biesiadnicy myją twarz i ręce.

Po odejściu pryncypała subjekci zabierają się do fajek, popijają herbatę, poczem każdy odbywa drzemkę poobiednią.

Gdy się zciemni, zapalają w sklepie lampy, na których widok znowu od czasu do czasu pojawia się kljent jakiś, po odprawieniu zaś ich zastawiana bywa wieczerza i tak dzień za dniem.

Tymczasem ruch na ulicy słabnie, coraz rzadziej zaglądają z latarkami w ręku kupujący, subjekci drzemią na stołkach z głowami opuszczonemi na stole; wreszcie wybija godz. 11-ta i sklep zamykają.

Tryb życia podobny nieznośnym wydałby się europejczykowi, usposobieniom wszakże chińczyka odpowiada najzupełniej. Nie łaknie on zabaw i rozrywek i nie bywa też narażonym na przykrości, jakie pociąga za sobą zbyt wesołe życie.

Od czasu do czasu bywa w teatrze lub zajrzy do restauracji i na tem koniec.

Płaca jego wynosi przeciętnie około 20 marek miesięcznie, co na niewielkie jego potrzeby wystarcza mu aż nadto.

Tak, niewesołe prowadzi życie, ale też i bez kłopotów.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

= *Petersb. wied.* donoszą, iż obowiązujące obecnie przepisy o kredycie kupieckim w Banku państwa mają być przejrzane przez oddzielną komisję, w celach ułatwienia wogóle wzmiankowanego kredytu i usunięcia niektórych nadużyć, wydarzających się w praktyce Banku.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż p. minister finansów podwyższył od $2\frac{1}{2}$ do 3 stopę procentową od nieregularnie wnoszonych przez Towarzystwa kolejowe spłat gwarancyjnych.

= Opinja ministerjum komunikacyj w sprawie zasiłków dla urzędników kolejowych, wydana wprawdzie tylko dla kolei przez rząd gwarantowanych, da się jednak odczuć i kolejom prywatnym, lub takim,

w których dochodach skarb jest zainteresowany. Na jednej z takich kolei, jednej z największych w kraju, zasiłek uczyniłby, według przypuszczalnych obliczeń, około 600,000 rs., która to suma obciążyłaby dochody kolei *netto*, a więc i na część zysków skarbu spaść by musiała. W każdym razie, odnośnie do kolei prywatnych i wspomnianej kolei, sprawa zasiłku odmownie załatwiona nie została i wkrótce będzie przedmiotem obrad rad zarządzających.

= Słyszeliśmy, iż w Towarzystwie kredytowem ziemskiem powstał projekt, poparty przez niektóre dyrekcje szczegółowe, wyjednania dla urzędników Towarzystwa czasowego, z uwagi na obecną porę, zasiłku, w stosunku 15% pensji.

= Departament kolejowy zwrócił się do rady zarządzającej kolei terespolskiej z prośbą o zajęcie się zbieraniem składek od urzędników pomienionej kolei, na rzecz zagrożonych głodem z powodu nieurodzaju. Listy odpowiednie rozesłane zostały po wydziałach z warunkiem zwrotu najpóźniej do d. 13-go listopada r. b.

= W *Gazecie policyjnej* zamieszczono, co następuje: „W rozporządzeniach moich, dotyczących zachowania przyzwoitego i publicznego porządku, zaleciłem między innemi, aby osoby, trudniące się handlem ulicznym, były czysto i porządnie ubrane, oraz, aby sprzedający i robotnicy w jatkach rzeźniczych, masarniach i sklepach, tudzież na bazarach i targach otwartych, zawsze podczas zajęć mieli białe, czyste fartuchy. Zauważywszy w ostatnich czasach pewne uchybienia w powyższym względzie, jeszcze raz potwierdzam pp. komisarzom wznowienie nadzoru, aby handlarzom spotkanym na ulicach w nieporządnem lub podartem ubraniu, wzbraniali prowadzenia sprzedaży detalicznej.

= W trudnem położeniu znajdują się członkowie wydziału egzaminacyjnego Towarzystwa dobroczynności, gdyż do pięciu stypendjów, zakwalifikowanych do przyznania, złożono przeszło 100 podań; kandydaci obok istotnie ubogiego stanu mają jaknajlepsze świadectwa szkolne.

= W tych dniach ma być zwołane posiedzenie członków zarządu kas pożyczkowo-rzemieślniczych, na którem zebranym mają być przedstawione szczegółowe sprawozdania czynności obrońców kasowych.

= Ruch zbożowy na kolei nadwiślańskiej w ciągu ubiegłego tygodnia wzmógł się o 50 wagonów dziennie.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 235 osób, czyli o 11 mniej, aniżeli w poprzedzającym; najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, a mianowicicie: 38, suchoty 24, zapalenie płuc 24, zapalenie mózgu 15; z chorób zakaźnych: błonica 21, odra 7, szkarlatyna 3, śmiercią samobójczą zmarła jedna osoba; w 40-u wypadkach przyczyna zgonu nie została wskazaną; narodzeń było 288, a w tej liczbie 29 dzieci nieślubnych; małżeństw zawarto 102.

= Z powodu wzmianki naszej w nrze z d. 21-go b. m. o taniej kuchni na ul. Czerniakowskiej, w której to wzmiance pisaliśmy o zakładzie konkurencyjnym p. Wróblewskiego, ostatni przysyła nam list, wyjaśniający, iż napojów gorących w swoim zakładzie nie sprzedaje.

= W dniu 31-ym października, tj. w sobotę, o godzinie wpół do szóstej wieczorem, w lokalu rady opiekuńczej ubogich cyrkułu XII-go na Pradze odbędzie się walne zebranie opiekunów i opiekunek. Na zebraniu tem ma być omawiana kwestja wyznaczenia terminu rozpoczęcia wydawania bezpłatnych obiadów biednym tegoż cyrkułu. Jednocześnie ma być uplanowany sposób powiększenia funduszów, na ten cel przeznaczonych.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy; gubernator jakucki rz. r. st. Kolenko z Jakucka, szambelan hr. Władysław Wielopolski z Moskwy; wyjechali zaś: członek warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Kotlarewski do Moskwy i prezes izby skarbowej rz. r. st. Rychlewski do Grodna.

= Bawi w naszem mieście p. Stanisław Siennicki, redaktor *Gazety kieleckiej*.

= Bawi w naszem mieście utalentowany tłumacz Calderona i Byrona, Edward Porębowicz.

= Z literatury.

* W ostatnim nrze *Tygodnika ilustr.* znajdujemy reprodukcje wspaniałych rzeźb Piusa Welońskiego „Sclavus saltans” i „Bojan”, oraz rysunek Witkiewicza „Zaułek krakowski”.

W tekście spotykamy też ilustracje z wystawy starożytności w Radomiu.

* Wierny zasadzie aktualności *Wędrowiec* w dzisiejszym numerze przynosi artykuły o Virchowie z powodu jubileuszu jego i o Parnellu z okoliczności zgonu „ojca Zielonej wyspy” — oba z licznemi i trafnie dobranemi ilustracjami.

Z rzeczy krajowych spotykamy pogorzel Wąchocka.

* Ostatni numer *Biesiady literackiej* daje kilka wybornych ilustracyj nowoprzebudowanego teatru Wielkiego w Warszawie.

* *Echo muz. i teatralne* oprócz już puszczonych w świat: „Sycyljany” i „Intermezza” z opery Mascagniego, wydaje jeszcze „Brindisi” do śpiewu, kadryle z motywów opery i jako osobne premjum—partyturę fortepianową „Cavallerii”.

W ostatnim nrze *Echa* Wojciech Gerson skreślił sylwetkę Piotra Welońskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: o godzinie 1-ej z południa poranek na rzecz kasy pożyczkowo-wkładowej artystów, wieczorem: „Jak wam się podoba” jutro: akt czwarty „Balu maskowego”, „Rycerskość wieśniacza” i „Divertissement”; wtorek: „Jak wam się podoba”; środa: akt drugi „Faworyty”, „Rycerskość wieśniacza” i „Divertissement”; czwartek: koncert D. A. Sławiańskiego; piątek: koncert D. A. Sławiańskiego; sobota: akt trzeci „Aidy”, „Rycerskość wieśniacza, i „Divertissement”; niedziela: „Zemsta bogini” i „Gizella” (występ panny Elia).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Pozytywni”; jutro: „Zemsta bogini” i „Niespodzianki rozwodowe”; wtorek: „Pan Damazy”; środa: „Przyjaciółka żon”, czwartek: „Honor”; piątek: „Okno na pierwszem piętrze”, „Zemsta bogini”, „Dzienniczek Justysi” i „Kuzynek”; sobota: „Przeszkoda” (pierwszy raz); niedziela: „Przeszkoda”.

Teatr Letni:

Dzisiaj: „Dzwony kornewilskie” (z udziałem pani Zimajerowej); jutro: „Ptasznik z Tyrolu” (z udziałem pani Zimajerowej); wtorek: „Wiceadmirał”; środa: „Ptasznik z Tyrolu” (z udziałem pani Zimajerowej); czwartek: „Wiceadmirał”; piątek: „Ptasznik z Tyrolu” (z udziałem pani Zimajerowej); sobota: „Wiceadmirał”; niedziela: „Wiceadmirał”.

* Wczorajsze, trzecie z rzędu przedstawienie „Cavalleria rusticana”, jak przystało na Warszawę „muzykalną i artystyczną”, wypełniło teatr po brzegi.

Reżyserja uwzględniła kilka naszych uwag, usuwając nucenie Loli w chwili wejścia jej do kościoła, i rozrzucając chóry w sposób bardziej prawdzie życia wiejskiego odpowiadający.

Opera pod dzielną batutą Trombiniego szła wybornie. Panna Lewicka wykonała rolę Loli doskonale.

Intermezzo bisowano gorąco.

* P. Bolesławski, który kilkakrotnie debiutował na naszej scenie, zaliczony został do składu artystów warszawskich.

* Odśpiewana wczoraj przez panią Zimajerową w „Ptaszniku” piosenka Tostiego do słów Heleny Vacarescu p. t. „O gdybyś ty chciał”, przyjęta została oklaskami.

Artystka wykonała ją bardzo ładnie.

„Ptasznik” nie stracił snać siły atrakcyjnej; wczoraj bowiem na 83-im przedstawieniu tej operetki widownia teatru Letniego doszczętnie była zapełniona.

= Uczczenie Szopena.

Jak wiadomo, istnieje projekt założenia muzeum Szopena, w któremby nagromadzono różne przedmioty, odnoszące się do genjalnego kompozytora.

Początkowo był zamiar urządzenia muzeum w Woli Żelazowej, miejscu urodzenia mistrza; teraz jednak wiele osób głosuje za Warszawą.

Oprócz muzeum, projektuje się ku większemu uczczeniu Szopena, nadać jego miano jednej z ulic w Warszawie.

= Zabawa u subjektów.

Wczoraj wieczorem w lokalu Towarzystwa subjektów zebrało się do sześćdziesięciu osób, członków Towarzystwa i zaproszonych gości.

O godzinie 10½ wieczorem, wśród ożywionej rozmowy, wszyscy zasiedli do wspólnej kolacji, przeplatanej śpiewem i muzyką amatorów.

W chwili, gdy to piszemy, rozdano trzy tematy do rozwiązania na piśmie:

1. Granice racjonalnego współzawodnictwa w handlu.
2. Czy łatwiej jest dogadzać kaprysom mody, czy potrzebom niezbędnym.
3. Jakie są utrapienia subjekta w handlu?

Za najlepszą odpowiedź na pierwszy i drugi tematy, przeznaczono po żetonie srebrnym, ze złotemi ozdobami (podarunek p. Antoniego Żelisławskiego).

Za najlepsze rozwiązanie tematu trzeciego przeznaczono butelkę starego węgrzyna.

Z powodu spóźnionej pory, szczegółowego rezultatu odpowiedzi podać dziś nie możemy.

= „Gwiazdka”.

Wczoraj w Towarzystwie dobroczynności odbyła się narada członków tej instytucji co do urządzenia dorocznej zabawy „Gwiazdką” zwanej.

„Gwiazdka” ma trwać dni cztery, t. j. 17, 18, 19 i 20-go grudnia r. b., od godz. 4-ej po południu do 8-ej wieczorem.

Postanowiono upraszać komitet resursy kupieckiej o pozwolenie na cel wzmiankowany jej lokalu.

Zabawa urozmaiconą będzie śpiewami, djalogami, muzyką i t. p.

= U chemików.

Poruszona na ostatniem posiedzeniu kwestja sterylizacji mleka, była przedmiotem ponownego roztrząsania i na wczorajszem zebraniu sekcyjnem. Inicjatywę w tej mierze dał p. Mutlański, który, wracając do przyrządu, przedstawionego przez drów Zawadzkiego i Nenckiego w ogólnych nad nim uwagach przyszedł do wniosku, iż przyrząd ten jest nietylko za kosztownym, ale nadto nie może współzawodniczyć z innemi tego rodzaju przyrządami, znanemi za granicą.

Przeciwko wnioskowi p. M. protestował dr. Zawadzki; opierając się na poprzednich wywodach, odpierał on punkt po punkcie zarzuty oponenta, którym w istocie absolutnej słuszności przyznać nie można.

W dalszym ciągu posiedzenia mówił p. Bronisław Znatowicz naprzód o związkach siarkowych w gazach palnych, w szczególności zaś o sposobach ich oznaczania, następnie o przyrządzie, służącym do mierzenia objętości gazu. Mówca odpowiedniemi rysunkami zilustrował oba te uproszczone przez siebie przyrządy i wykazał przymioty, dające im przewagę nad dotąd używanemi.

Co do procentu związków siarkowych w gazie oświetlającym warszawskim, prelegent objaśnił, iż jest on bardzo niewielki, nie przechodzi bowiem $^{19}/_{1000}$ na 100 litrów.

Prócz powyżej zaznaczonych przedmiotów, mówili jeszcze: p. Trzciński o papierkach, służących do odróżnienia biegunów dodatnich i ujemnych w elektrotechnice, a p. Leppert w przedmiocie poruszonego świeżo sporu w Niemczech, co uważać należy za litr.

Nie mało interesu obudził również opis świeżo otwartej w Petersburgu pracowni prof. Marcelego Nenckiego, szczegółowo oglądanej przez p. Lepperta.

Pracownia o nowym charakterze, łącząca doświadczenia fizjologiczne i fizjologiczno-chemiczne, jest pod względem urządzenia ostatnim wyrazem wszystkich ulepszeń, jakie w tym kierunku dotąd zrobiono.

Posiada ona wszystkie narzędzia sprowadzone z Paryża i najnowsze przyrządy, wykonane z największą precyzją.

Przy doktorze Nenckim, w charakterze jego pomocników, pracują: pani Ziber, dawniejsza jego pomocnica, p. Michajłow i p. Dzierzkowski, również towarzysz berneński.

Niezależnie od dziś istniejącej, przygotowywaną jest obecnie w Petersburgu nowa pracownia fizjologiczna, o wiele wspanialsza i obszerniejsza.

W sprawozdaniu z najnowszych dzieł specjalnych poświęcił też p. Leppert kilka słów gorącego uznania dla prac: pp. Szyfera „o cukrownictwie”, Pawlewskiego: „Technologja nafty i wosku” i prof. Mendelejewa: „Rozumowana taryfa celna”.

Przy końcu posiedzenia parę słów nadmienił dr. Zawadzki o składzie chemicznym tuberkuliny.

= W nowej fazie.

Corocznie redakcja *Ogrodnika polskiego* przed gronem zaproszonych przedstawicieli prasy zdawała sprawę z działalności swej w kierunku hodowli nasion.

Obecnie w sprawie tej zaszła zmiana.

Ogrodnik polski zrzekł się produkcji i kolonja Janków pozostaje w wyłącznem posiadaniu p. Edmunda Jankowskiego, który, nie przestając być współwydawcą organu i współwłaścicielem składu, będzie głównym dostawcą nasion.

Rozszerzając swoją działalność, redakcja *Ogrodnika polskiego* wchodzi w umowę z innymi producentami, lecz nie nabywa nasion inaczej, jak po uprzedniem wypróbowaniu ich wartości.

W tym celu sprowadzony został aparat do kiełkowania nasion.

Stanowi on rodzaj probierza, niezmiernie dokładnego i czułego.

Jeżeli z prowadzonej nader skrupulatnie kontroli okaże się, iż nasiona kiełkują mniej, niż 60%, wówczas odrzucane są i do składu nie są przyjmowane.

Oprócz składu nasion, redakcja urządziła najobszerniejszy dobór wszelkich narzędzi ogrodniczych, sprowadzając wszystkie nowości, w tym kierunku wynalezione

Każdy przedmiot jest dokładny, odpowiednio wypróbowany, co daje rękojmię użyteczności w praktycznem zastosowaniu.

Wogóle *Ogrodnik polski* stanowi dziś u nas jedyne wydawnictwo, którego redaktorowie potrafili połączyć teorję z praktyką, co razem wywiera niezmiernie dodatni wpływ na rozwój naszego ogrodownictwa.

Kolegom po piórze życzymy w tej nowej fazie ich działalności powodzenia, o którem, sądząc z dodatnich rezultatów ich blizko 10-letniej pracy, ani na chwilę nie powątpiewamy.

= Prośba.

Kilku przedstawicieli kunsztu szewckiego wystosowało do nas list, który w streszczeniu podajemy:

Czeladź szewcka wystąpiła do panów starszych z podaniem o przywrócenie gospody czeladniczej, oraz lepsze zaopiekowanie się chorymi i kalekami.

Podanie to w zasadzie przychylnie przyjęto, lecz dotychczas nic nie zrobiono.

Otóż, czeladnicy proszą pp. majstrów, składających radę gospodarczą, aby jak najrychlej pożądane ulepszenia wprowadzili.

Między innemi, domagają się urządzenia stałej pomocy lekarskiej i bezpłatnych lekarstw, oraz zaprenumerowania pism fachowych.

Mniemamy, że do żądań tych rada gospodarcza, złożona z inteligentniejszych majstrów, zechce się przychylić.

= Zadrzewienie.

Na Krakowskiem Przedmieściu przybędzie nowy maleńki skwer.

Pewna ilość drzew ma być zasadzoną, na dziedzińcu pałacu namiestnikowskiego, w którym mieszczą się biura warszawskiego rządu gubernjalnego.

= Drugi.

Za przykładem węglarzy poszli nafciarze!..

Gaz. losowań donosi, iż tutejsi hurtowni składnicy nafty celem „ujednostajnienia cen" (!) zawarli między sobą układ, wyłączający współzawodnictwo.

Zwyżka cen nafty jest właśnie następstwem owej zmowy.

W doniesieniu powyższem *Gazety* nasze poprzednie informacje znajdują smutne potwierdzenie.

= Ze sportu.

W ubiegłą środę w czwartym dniu wyścigów odeskich odbyło się ogółem sześć biegów, z których dwa dla kłusaków.

Najciekawszem było rozegranie prywatnego zakładu pomiędzy członkami założycielami: E. Korsakiem, oraz p. Dorożyńskim i J. Skarzyńskim.

Biegały „Spiegelberg" pierwszego, oraz „Joanna d'Arc" dwóch ostatnich.

Zakład, wynoszący 1,500 rs. zdobyła „Joanna d'Arc".

= Ten bo się udał.

Pojawił się jeszcze jeden, oczywiście, kalendarzyk humorystyczny.

Na imię mu „Wioślarka", a zredagował go St—an.

Brakiem humoru nie ustępuje poprzednikom, ale stanął wyżej brakiem ortografji.

= Jeszcze o Brazylji.

Student uniwersytetu petersburskiego, p. C. Chronowski, podczas wakacyj spędzonych w radomskiem, skreślił: „Dzieje niefortunnego emigranta, według opowiadań świadka, Józefa Korowoda".

Broszurka oddaną została pod prasę w Warszawie.

= Uśmiech losu.

Bawiący na kuracji w Berlinie, były buchalter jednej z tutejszych fabryk, p. G., wygrał na loterji niemieckiej 15,000 marek.

Rekonwalescentowi wygrana przyszła w porę, gdyż z powodu długotrwałej choroby, znajdował się w krytycznem położeniu.

Szczęśliwy gracz powrócił do Warszawy.

= Brutalna piastunka.

Jeden z czytelników, p. Ski..., donosi o brutalnem obejściu się z dzieckiem piastunki w Saskim ogrodzie.

Jejmość ta biła pięścią po głowie dziecko, liczące około 2-ch lat, ubrane w białą wełnianą sukienkę.

Maleństwo w okrutny sposób katowane, zanosiło się od płaczu.

Ktoś objaśnił p. Ski, że to jest dziecko państwa Kir...

= Samobójstwo.

O otruciu się artystki trupy polskiej w Petersburgu, dzisiejsze dzienniki tamtejsze podają niektóre szczegóły.

Przytaczamy poniżej relację gazety *Nowosti*.

„Dziś (w piątek) około godziny dziewiątej wieczorem—pisze wzmiankowana gazeta—otruła się jedna z artystek polskiej trupy dramatycznej, grająca role drugorzędne.

Zmarła około g. 5-ej po południu zażywszy dość znaczną dozę strychniny.

Pomimo energicznych starań lekarzy, nieszczęśliwa zmarła w strasznych męczarniach.

Przyczyny targnięcia się na swoje życie, samobójczyni nie mogła objaśnić.

Znajomi jej twierdzą, że już trzy lata nosiła się z myślą samobójstwa.

Śmierć Jaworskiej zrobiła na artystach trupy polskiej przygnębiające wrażenie."

= Na uczynku.

Pod № 89-ym przy ul. Chmielnej przytrzymano Agnieszkę Żeliczkowską, która uciekała ze skradzionem futrem.

W jednem z mieszkań pod № 19-ym przy ul. Zielnej ujęto Stanisława Rutkowskiego w chwili, gdy z łupem zabierał się do odwrotu.

= Ostrożnie z zapałkami.

W dniu wczorajszym p. Romanowski, w trakcie rozmowy z p. Bronisławą Kurczewską, zapalał papierosa.

Siarczyk zapałki przy pocieraniu oderwał się i trafił w oko pani K.

Kobieta pod wpływem strasznego bólu zemdlała.

Według opinji lekarza, oko jest w niebezpieczeństwie.

= Nieostrożny wystrzał.

Onegdajszego wieczora p. Tadeusz Suszyński, powracając bryczką z polowania, na szosie radzymińskiej uległ smutnemu wypadkowi.

Wskutek nieostrożnego zaczepienia kurka dubeltówki, nastąpił wystrzał i cały nabój przestrzelił panu S. lewą rękę.

Bolesna rana wymaga teraz długiej i mozolnej kuracji.

+ W sprawie przytułku położniczego w Łodzi wkrótce zwołane będzie zebranie, na którem ma być dopełniony wybór komitetu dla zajęcia się ofiarami i wyegzekwowaniem od kilku przemysłowców sum zadeklarowanych na ten cel w ilości około 14,000 rs.

+ W Baku dozwolone zostało założenie akcyjnego Towarzystwa kolei konnych z kapitałem zakładowym 550,000 rs., zebranych przez 2,000 akcyj po 250 rs.

+ Wydział cywilny sądu okręgowego piotrkowskiego w dniu 16-ym b. m. ogłosił upadłość fabrykanta z Tomaszowa rawskiego, Paula Knotego, na żądanie samego upadłego. Kuratorem tej upadłości naznaczono obrońcę prywatnego p. Byczkowskiego, sędzią komisarzem członka sądu p. Ragozina.

+ *Warsz. Dniewnik* donosi, iż wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie naczelnik straży ziemskiej w Noworadomsku, porucznik Aleksy Korsakow.

+ Donoszą nam, że w Konstantynówce w pow. bachmuckim nad Dnieprem, na wiosnę mają być wzniesione olbrzymie zakłady metalurgiczne.

+ Członkami sądu okręgowego piotrkowskiego zostali zamianowani; sędzia pokoju miasta Hrubieszowa p. Biełow i towarzysz prokuratora sądu okręgowego kaliskiego p. Antepowicz. Jedna z tych posad wakowała po zwolnionym z powodu choroby p. Boczkowicu, a drugą jest nowo utworzona.

+ Reforma szkoły.

Łódzki nasz korespondent donosi, że pierwotny projekt szkoły rzemieślniczej uległ zakwestjonowaniu przez komitet wykształcenia technicznego w Petersburgu.

Specjalna komisja przy ministerjum oświaty sporządziła wstępny projekt reformy.

1) Kurs nauk w szkole miał być przedłużony o rok jeden, t. j., iż szkoła z 6-klasowej miała być przemienioną na 7-klasową, poczem ostatni rok przeznaczony przeważnie na praktyczne zajęcia w warsztatach i laboratorjach.

2) Poczynając od klasy 6-ej szkoła podzieloną być miała na dwa oddziały specjalne: tkacki i farbierski a to w uwzględnieniu dwóch najwięcej rozwiniętych gałęzi przemysłu łódzkiego.

Inne punkty programu miały pozostać bez zmiany.

Komitet wykształcenia technicznego nie zgodził się na projekt powyższy i zaproponował reorganizację szkoły, z przemianą jej na szkołę farbiersko-tkacką i z ograniczeniem kursu nauk do tego stopnia, aby wstęp do szkoły mogli pozyskać wychowańcy 4-klasowych szkół miejskich.

W chwili obecnej rozstrzygnięcie powyższej kwestji zależne będzie w zupełności od p. ministra oświaty.

Podczas niedawnej jego wizyty w Łodzi, mieszkańcy tej ostatniej w osobie radnych miasta, oraz zamożniejszych przedstawicieli sfer przemysłowych, wystąpili z prośbą, aby przy wprowadzeniu zamierzonej reformy nie odjęto szkole dotychczasowego jej charakteru.

+ Echa białostockie.

Piszą do nas d. 3-go b. m.

„Influenza zawitała do nas ponownie. Donoszą o tem z Grodna; chorują też ludziska i w Białymstoku ogromnie. Choroba trwa zwykle trzy do czterech dni.

Sezon pożarowy, jak się zdaje, jużby się skończyć powinien, a jednak wciąż jeszcze dochodzą nas wieści o nowych pogorzelach.

Niedawno np. spaliła się doszczętnie niemal ogromna wieś, z 20-tu chat włościańskich złożona, w powiecie słonimskim — Ugryno.

Wszystkie budowle wraz z dobytkiem oraz całą krestencją stały się pastwą ognia.

Straty wynoszą z górą 49,000 rs.

Przed kilku dniami zaś zgorzał folwark p. Żyszczyńskiego — Niewodnica, w pow. białostockim leżący, przyczyniając właścicielowi strat około 14,000 rs.

Administracja dóbr Dojlidy, tuż pod Białymstokiem leżących, sprowadziła niedawno kosztem pięciuset z górą rubli aż ze Szwecji maszynę centryfugalną i rozpoczęła przyrządzanie wyborowego masła śmietankowego, którem, bez używania jakichkolwiekbądź niepożądanych pośredników, zasila dawno pożądających tego, tak niezbędnego artykułu żywności mieszkańców miasta naszego.

Jakby to było dobrze, gdyby tak i inne artykuły gospodarstwa wiejskiego zechciał ktoś dostawiać wprost z miejsca. Dzisiaj mamy wszystko to z trzecich rąk—drogie i najczęściej fałszowane.

Naznaczony na wczoraj koncert J. Śliwińskiego z przyczyn od znakomitego artysty niezależnych, odłożony został do d. 4-go b. m."

+ Łaźnia parowa.

Korespondent nasz łódzki donosi, iż z inicjatywy pułkownika 37-go pułku piechoty, konsystującego w Łodzi, jeszcze w tym roku ma być wybudowana łaźnia parowa dla żołnierzy z oddziałem dla oficerów.

W łaźni zastosowane będą wszystkie najdoskonalsze urządzenia w połączeniu z kamerą dezynfekcyjną, oraz suszarnią bielizny.

Plac zakupiono przy końcu ulicy Konstantynowskiej, obok koszar głównych.

+ Tramwaj w Mińsku.

W Mińsku przystąpiono już do budowy kolei konnej tak pośpiesznie, by jeszcze przed zimą ukończone były dwie linje, które połączą dworce kolei z placem Soboru.

Długość tych linij wyniesie cztery wiorsty; w roku przyszłym szyny mają być ułożone w dalszym ciągu na przestrzeni ośmiu wiorst.

+ Potworek.

We wsi Hruszczynie, pow. bialskiego, za Bugiem, urodziło się prosię z sześcioma nogami, z których dwie, źle rozwinięte, wyrastają z pod przednich łopatek.

Okaz nadesłano w celu zbadania weterynarzowi, pana S.

+ Ujęci.

Sprawcy napadu na plebanję w Bychawce, tudzież okradzenia kościoła tamtejszego, zostali już wykryci i osadzeni w więzieniu w Lublinie.

Są to włościanie i żydzi, którzy działali w porozumieniu.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest bardzo energicznie.

+ Otrucie.

We wsi Zamek, w pow. biłgorajskim, otruty został włościanin, Aleksy Strasomski.

Śledztwo wytoczono.

+ Pożar.

W dniu onegdajszym na folwarku Ostrowie, należącym do dóbr otwockich p. Kurtza, spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie, wraz z całą krestencją i inwentarzem martwym.

Straty są znaczne, wynoszą bowiem około 15,000 rs.

Oprócz obowiązkowego ubezpieczenia budynków, zarówno budowle jak i inwentarz, nie były asekurowane.

Przyczyną pożaru był ogień, zaprószony przez pastuchów.

Ilu mieszkańców ma Królestwo Polskie?

II. Gubernja kaliska.

W przeglądzie naszym statystyki ludności Królestwa trzymamy się kolei gubernij, w jakiej przytacza je rocznik komitetu.

Na drugiem miejscu znajdujemy tu gub. kaliską, dla której przytaczamy najpierw dane, ludności miejskiej dotyczące.

Liczą tedy mieszkańców:

Wieluń . . .	5,675
Kalisz	20,060
Błaszki . . .	4,341
Koło	7,536
Dąbie	3,736
Konin	7,143
Łęczyca . . .	8,638
Ozorków . .	10,152
Słupca . . .	3,439
Sieradz . . .	7,267
Warta	4,884
Zduńska-Wola	9,656
Turek	7,438

Ogółem w miastach przebywa ludności 99,968.

Powiaty znowu mają mieszkańców:

wieluński . .	122,485
kaliski . . .	89,301

kolski	86,754
koniński . . .	76,984
łęczycki . . .	87,777
słupecki . . .	77,027
sieradzki . . .	97,888
turecki . . .	85,396

Statystyka ludności wiejskiej wykazuje w gub. kaliskiej ogółem 723,672 mieszkańców.

Łącząc obie pozycje — miejską i wiejską, otrzymamy dla całej gubernji cyfrę ludności 823,640.

Według obliczenia procentowego, ludność miejska gubernji stanowi 12.1%, zaś wiejska 87.8%.

Stosunek zaś mieszkańców-cudzoziemców wynosi: w miastach 2.2%, po wsiach 0.8%, w całej gubernji zaś 1%. Odsetek, jak widzimy, bardzo drobny

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na budowę kloak murowanych przy zabudowaniach rogatki moskiewskiej, od rs. 211 kop. 10; wadjum wynosi 22 rs.

— D. 27-go października spłacane będą w Banku państwa w wartości nominalnej wylosowane d. 19-go lipca akcje Towarzystwa kolei nadwiślańskiej.

— D. 27-go października, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. węgla kamiennego dla więzień w m. Warszawie; wadjum 120 rs.

— Do d. 27-go października wygotowany być ma w Warszawie na żądanie władzy policyjnej spis sług prywatnych, z uwzględnieniem podziału ich na zajęcia.

Ceny bieżące.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.)*

Łomża 22-go października.

Do dnia dzisiejszego nie zaszły u nas ważniejsze zmiany w cenach zboża i produktów rolnych.

Zboże, jako to: pszenicę, żyto, jęczmień i owies płacą po cenach podanych poprzednio, kartofle zaś do rs. 2 kop. 50 za korzec dobrych, gorsze i niesmaczne taniej.

Grochu bardzo niewiele na targach, żądają za korzec wyżej rs. 8, t. j. po rs. 8 kop. 25 do rs. 8 k. 30.

Jarzyny stosunkowo do nieurodzaju tegorocznego, niedrogie, kapusta bowiem z początkowej u nas ceny rs. 2 kop. 40 za kopę, spadła na rs. 1 80 kop. do 2 rs.

Taką znaczną różnicę w cenie, z poprzednio wykazaną, można objaśnić tem, że obecnie wszyscy ziemianie zbiór tegoroczny gromadnie zwożą na targi; zatem cena ta na przyszłość się nie utrzyma.

Marchew i buraki płacą po cenach dawniejszych, to jest pierwszej po kop. 90 za korzec, a drugich po rs. 1 kop. 20.

Siano po rs. 1 do rs. 1 kop. 50 centnar, zależnie od większego lub mniejszego dowozu.

Taksa na chleb dawniejsza, po $4\frac{1}{2}$ kop. za funt pytlowego i 3 kop. za funt razowego.

*

Płock 22-go października.

Ceny na targach płockich na produkty rolne i spożywcze są następujące:

Pszenica korzec od . .	rs.	7.50—7.90
Żyto „ „ . .	„	6.60—6.75
Jęczmień „ „ . .	„	4.70—5.—
Owies „ „ . .	„	2.50
Kartofli „ „ . .	„	1.80—2
Funt bułki pszennej . .	„	5. k.—7
„ chleba pytl. . .	„	$4\frac{1}{2}$— 5
„ „ razow. . .	„	3.—
„ mięsa wołowego .	„	10—12
„ „ cielęciny . .	„	$9\frac{1}{2}$—$10\frac{1}{2}$
„ „ wieprzowiny .	„	8—11
„ „ baraniny . .	„	8—

W.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** piszą d. 23-go b. m.: W dalszym ciągu obrad z powodu podnoszącej się z dniem każdym ceny artykułów spożywczych, rzeźnicy tutejsi postanowili wnieść prośbę do rady państwa o otwarcie granic dla bydła z Rumunji, co, według ich zdania, dopomogłoby do obniżenia cen mięsa w kraju.— Grono nauczycieli wyższego zakładu naukowego dla kobiet, założonego przez ś. p. dra Adrjana Baranieckiego, wniosło podanie do rady miejskiej o dalsze utrzymywanie tego zakładu. Kurs nauk nie dozna przerwy, rozpoczyna się zaś w d. 6-ym listopada.— Krakowskie Towarzystwo muzyczne postanowiło wziąć czynny udział w projektowanej na r. p. w Wiedniu wystawie muzyczno-teatralnej i ogłosiło odezwę do miłośników muzyki z prośbą o pomoc w tej mierze.— Do konserwatorjum muzycznego zapisało się na bieżący rok szkolny ogółem 126 uczniów i uczennic, w tej liczbie 39 świeżo wstępujących.—Teatr wystawia jutro po raz pierwszy sztukę Maupassanta i Normanda p. t. „*Musotte*" („Ofiara miłości").— W tutejszem kole nauczycieli szkół średnich prof. Roman Zawiliński wygłosi odczyt p. t. „Teatr a wychowanie".

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod d. 21-ym b. m.: „Marszałek ks. Sanguszko wyjechał do Wiednia, celem złożenia przysięgi, jako tajny radzca, w ręce cesarza. — Docent uniwersytetu wiedeńskiego i kustosz muzeum, dr. Alojzy Riegl, bawi od kilku tygodni u p. Fedorowicza w Oknie, w celu zbadania i opisania kilimarstwa galicyjskiego. Zwiedził on kilkanaście miejscowości w Galicji wschodniej i był sam w każdej chacie kilimarskiej, opisał warsztaty, technikę, materjał, ornamentykę i stosunki ekonomiczne produkcji, zrobił inwentarz wszystkich, obecnie w Galicji żyjących kilimarzy i ich wyrobów. Wszystkie stare kilimy, bądź to po cerkwiach, bądź w chatach chłopskich znalezione, opisał i odfotografował dla dzieła specjalnego o kilimarstwie galicyjskiem, nad którem pracuje obecnie.— Wydział krajowy uchwalił kwestję reformy postanowień prawnych w sprawie opieki nad zabytkami przeszłości poddać rozpatrzeniu i zwołać ankietę, której przedstawione zostaną pytania: 1) czy dotychczasowe ustawodawstwo austrjackie chroni skutecznie zabytki archeologiczne; 2) czy zmiana jest potrzebna i czy jest obecnie na czasie; 3) w jakim kierunku zmiana ma nastąpić? Ankiecie, zwołanej na d. 14-ty listopada, przewodniczyć ma marszałek, ks. Sanguszko.

× **Najstarszy z nauczycieli.** Najstarszego chyba z nauczycieli, jak donoszą dzienniki szwajcarskie, posiada miasteczko Andermatt. W miejscowej szkole sprawuje obowiązki pedagoga Columban Russi od r. 1820-go, a więc 71 lat. Niemal wszyscy mieszkańcy miasteczka byli jego uczniami. Oczywiście pedagog nauczyciel, który dziś liczy sobie 85 lat życia, był niegdyś chyba najmłodszym z nauczycieli, zawód bowiem swój rozpoczął w 14 tu latach.

× **Omnia sua...** W Lugano uwięziono temi dniami włóczęgę jakiegoś pod zarzutem kradzieży. Gdy go na odwachu rewidowano, pokazało się, że jegomość ów aż 15 sztuk różnego odzienia miał na sobie: pięć koszul, cztery pary spodni, trzy kamizelki i trzy surduty. Widocznie: *omnia sua secum portavit.*

× **Zagadkowe samobójstwo.** W Kopenhadze w d. 19-ym b. m. smutny wydarzył się wypadek. W dniu tym w miejscowej szkole oficerskiej obchodzono uroczystość jakąś. Pomiędzy obecnymi znajdował się książę Chrystjan, najstarszy syn następcy tronu, obok niego zaś siedział przyjaciel jego, młody kadet, Simonsen, syn jednego z wybitnych śpiewaków opery królewskiej. Nagle Simonsen powstał z miejsca i wyszedł z sali. Po pewnym czasie, widząc, iż nie wraca, książę Chrystjan zaniepokojony udał się do jego pokoju, gdzie zastał go martwym z rewolwerem w ręku i przestrzeloną głową. O przyczynach samobójstwa nic nie wiadomo. Młody człowiek lubiony był ogólnie i szanowany, egzaminy złożył świetnie i wybitną rokowano mu przyszłość. W czasie, gdy syn odbierał sobie życie, ojciec śpiewał w „Wilhelmie Tellu" i dopiero po przedstawieniu dowiedział się o nieszczęściu, jakie go spotkało.

× **Z pałacu do chatki.** Czego bo miłość nie może! Donoszą z San Francisco, iż z Geronimo, miejscowości, leżącej po przeciwnej stronie zatoki, przed kilkoma tygodniami znikła bez wieści młoda i piękna żona wielce zamożnego Józefa Maillarda, który tamże zajmował w cudownem położeniu książęcą niemal rezydencję. Przypuszczano zrazu zbrodnię, aż oto wydało się, że pani Maillard zbiegła z wyrobnikiem, pracującym u męża jej, nazwiskiem Ingram. Młoda kobieta dla człowieka, znacznie niżej stojącego i społecznie i wykształceniem, opuściła pałace i w skromnej zamieszkała lepiance o dwóch izdebkach. Zawiodła się przytem srodze, galant jej bowiem, dowiedziawszy się, iż ściga go mąż wykradzionej kochanki, drapnął, gdzie pieprz rośnie, zostawiając panią Maillard na łaskę i niełaskę losów. Zdarzenie to wzburzyło wielce koła arystokratyczne miejscowe, z któremi Maillard spokrewnionym był ściśle. Matka jego siostrą jest znanej autorki, Julji Ward Howe, i głośnego w Ameryce rzeźbiarza, Sama Warda. Dziadek opuszczonego męża był nawet hrabią i służył na dworze Józefa Bonapartego w czasie krótkich jego rządów w Hiszpanji. Maillardowie chlubią się posiadaniem kilku własnoręcznych listów Napoleona I-go.

× **Samobójstwo w armjach.** Na kongresie międzynarodowym statystycznym w Londynie dr. Launget ciekawe odczytał sprawozdanie, dotyczące przeciętnej cyfry samobójstw w armjach europejskich. Wedle sprawozdania tego, przytrafiają się one przedewszystkiem w armji austrjackiej, a występują w olbrzymim stosunku $1/5$ ogólnej śmiertelności. W latach 1875—87-go na 100,000 żołnierzy ginęło własnowolnie 122 ludzi, w r. 1879-ym ludzi 149. Główną przyczyną targnięcia się na własne życie była niechęć do służby wojskowej. Armji niemieckiej przypada drugie miejsce z kolei, tu bowiem w latach od 1838—88-go na 100,000 żołnierzy odebrało sobie życie 67, $1/3$ wypadków spowodowała obawa kary. Ponieważ w latach od 1829—38-go liczono tylko 50 samobójstw, tak zatem w austrjackiej, jak i niemieckiej armji liczba ich wzrosła. W armji włoskiej cyfra ich dochodzi 40 na 100,000 i trzyma się stale w mierze. Za to w armji francuzkiej stosunki pod tym względem polepszają się, gdy bowiem między r. 1762—72-im liczono 47 samobójstw na 100,000 żołnierzy, od r. 1872—89-go przypadło ich zaledwie 29. W armji Algeru cyfra ta znacznie wzrasta, bo do 63-ch. W armji belgijskiej od r. 1875—89-go przypadało samobójstw na 100,000 żołnierzy 24, w angielskiej zaś w tymże czasie 23, a w oddziałach tej ostatniej indyjskich 48. W niemieckiej i angielskiej armji zwykłem narzędziem śmierci jest brzytwa lub nóż, w innych broń palna, stryczek lub głębina wodna. Broni palnej używa najczęściej piechota, konnica zaś uzdzienic lub tranzli, jako stryczków.

BAŃKI MYDLANE.

Doktor X. późnym wieczorem powraca do domu. Zaledwie jednak „wszedł" w pantofle i szlafrok, ktoś dzwoni.

— Proszę pana!—melduje lokaj—proszą pana do chorego.

— **Znowu!—woła zrozpaczony doktor—znowu! Za bijają mnie ci chorzy.**

— Uspokój się—pociesza przyjaciel—oddają ci tylko wet za wet. Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie...

*

Mocarzowi pewnemu doniesiono, iż jeden z jego dworaków złorzeczył mu wobec wszystkich.

— Wolę—odrzekł mocarz roztropnie—aby on złorzeczył mi wobec wszystkich, niż gdyby wszyscy złorzeczyli mi wobec niego.

*

Mały Bolo zdaje przed mamą egzamin z gramatyki.

— Co to jest jajko?—pyta mama.

— Rzeczownik.

— A jakiego rodzaju?

Bolo myśli, myśli, aż odpowiada:

— Nie wiem. Może męzkiego, może żeńskiego.

— Jakto?

— **No tak: albo kogut, albo kura.**

WYPRAWA ZA OCEAN.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.)*

***Rio de Janeiro*, d. 27-go czerwca.**

W ciągu ostatnich paru dni zwiedziłem miejscowości, w których *Compania Saneamento do Rio de Janeiro* buduje całe nowe ulice, burząc stare domy, a więc: Rua Invalidos, Jordim Botanico, Sampaio, Villa Isabel, Pudaoe, Vossuvas.

Budowle *) te specjalnie wznoszone przez wspomnianą kompanję, która ma na nie monopol, zatrudniają bardzo wielu emigrantów. Niema też prawie żadnego z naszych wychodźców w Rio, któryby w pierwszych dniach swego pobytu na ziemi brazylijskiej, nie pracował przynajmniej przez pewien czas w Saneamento.

W styczniu, lutym, marcu, pracowało ich dziennie przeciętnie 600—700, dziś pracuje około 400.

Już w jesieni roku zeszłego, podczas najsilniejszej gorączki wychodźtwa, bardzo wielu, szczególniej rzemieślników, pozostawało od razu w Rio; oprócz tego z prowincji zaczęło napływać dużo ludzi, niemających żadnego fachu w ręku, najczęściej włościan. Całe setki tych zgłodniałych zginęłyby marnie, gdyby nie pomoc, jaką im okazali dawniej tu zamieszkali wychodźcy, głównie inżenier Kw., Jan Rybk., Józef Pozn., Zauberman, Stycz., Ger, Krause i inni.

Dzięki inżenierowi Kw. setki odrazu poprzyjmowano do robót, wystawiono baraki dla nich. Co prawda, nie dostali oni tutaj bardzo wysokich zarobków; zarabiają 1.800—2.200, t. j. tyle, co czarni, bądźcobądz na początek i to wiele znaczy. Mając już grunt pod nogami, mają jakie takie szanse do wydobycia się z nędzy.

Przez Saneamento przeszło, jak już wspomniałem, bardzo wielu rzemieślników rozmaitych fachów; za prostego robotnika przy mularzu pracował krawiec, rymarz, szewc etc. i dopiero teraz, rozpatrzywszy się cokolwiek i dzięki pomocy swoich, każdy z tych rzemieślników stara się o odpowiednie zajęcie i znalazłszy—opuszcza robotę mularską.

Teraz, gdym zwiedzał „Sampaio", znajdujące się już na przedmieściach (4 stacje koleją) i „Villa Isabel", także po za miastem położone, wśród bardzo ładnych willi, nie zastałem już prawie żadnego dobrego rzemieślnika; pozostali się na stałe tylko ludzie, niemający żadnego fachu w ręku, lub rzemieślnicy świeżo przybyli.

Położenie ich materjalne znośne. „Żeby nie klimat, toby i niezgorzej było" powiadają. Zarabiają 2.200; 200 płacą dziennie za miejsce w baraku, około 1 mil kosztuje ich życie; zwykle przedsiębiorca ma tu rodzaj restauracji dla wszystkich, nasi gotują sami dla siebie—przynajmniej teraz. Pozostaje 1 mil na inne potrzeby lub na zaoszczędzenie. Teraz kilkodniowe deszcze przeszkadzają w robocie, to też zarobków nie ma. Kto nie ma rodziny i nie choruje,

*) Wynalazek inżeniera F. Kwakowskiego polega na tem że mielą kamień granitowy na proszek i z tego, za pomocą cementu budują domy, które po wyschnięciu są jakby z jednego kamienia; *przyp. koresp.*

zaledwie w przeciągu trzech miesięcy może zebrać 100 milr. na powrót.

O powrocie zaś wszyscy tu marzą tylko. Jak w domu dawali wiarę rozmaitym plotkom i baśniom o Brazylji, tak teraz sami wymyślają najdziwaczniejsze baśnie. To mówią, że przyjdą okręty, które ich zabiorą, to że przyjedzie taki i taki i t. p.

Przytaczam spis osób, zatrudnionych przy budowlach, a pragnących, aby o ich losach zawiadomione były rodziny.

Ktoby pragnął przyjść z pomocą, zechce zwrócić się do inż. Kwakowskiego (rua Invalidos 10, Travessa Maria Augusta).

Sampaio.

1. Marcin Jelżykowski z Warszawy, garbarz od Temlera—zdrów, wróci niedługo.
2. Franciszek Szpandoch z Warszawy, ul. Żytnia nr. 22—umarł.
3. Grz. Dobrzyński z Warszawy—zdrów.
4. Leon Markowski, Obrubniki—zdrów.
5. Roman Skibiński, gub. radomska, wieś Drzewica—zdrów.
6. Stefan Bariszewicz, gub. siedlecka, Uchmin — donosi matce, że żyje.
7. Teofil Capik, gub. siedlecka, Zaliszcze—zdrów.
8. Feliks Wojciechowski z Woli pod Warszawą nr. 165, kowal, zarabia 3.5.
9. St. Kamiński, pow. gostyński—zdrów.
10. Józef Wdowicki, żona Marjanna, wieś Krupki, pow. nowomiński—donoszą Tomaszowi Derakowskiemu i Józefie Derakowskiej, Ordynacka 8, że żyją, mąż, Józef, w szpitalu. (Dziś go wypuszczono, widziałem na ulicy tego wynędzniałego i całego żółtego kościotrupa prawie). Proszą o wiadomości.
11. Ignacy Sobisz, żona umarła, dzieci odesłał do kraju—pisze do szwagra Tomasza Borowskiego, kaliska, Konin, Grzemiesiew, za 3 m. wróci.
12. Fr. Bulikowski, Nowy-Świat 57. Żona chora, dziecko jedno umarło, drugie chore bardzo, sam słaby ciągle.
13. Stanisław Lelel z Warszawy, Nowy-Świat 34. Zapytuje dzieci, czy odebrały pieniądze.
14. Roch Remecki, pow. włocławski, wieś Kuczyna—żona umarła, sam ciągle choruje; nie wie, czy o własnych siłach będzie mógł powrócić.
15. Józef Matoszka, wieś Kowale—dotąd zdrów.
16. Jan Predko, Makarowce — za kilka miesięcy będzie mógł wrócić.
17. Stanisław Rudowski, gub. płocka, z Drobina—przybył tu z Kurytyby.
18. Józef Pojawa, Wola — szwagier, Józef Gosławski, umarł; on sam chorował, teraz zdrowszy.
19. Gustaw Worm, Czerniakowska 98—niedługo wróci.
20. Władysław Wośko, Uchowo—nie wie, czy o własnych siłach będzie mógł powrócić.
21. Walenty Pakulski, Warszawa, ulica Karolkowa nr. 4, cegielnia — pisze do Zambrzyckiego, ze zdrów i powróci.
22. Józef Wojczula, Kowale—zdrów.
23. Leon Turski, gub. płocka, Maszewo, w browarze Szyfera pracował—zdrów, niedługo wróci.
24. Wojciech Oskulski, Żyrardów—zdrów i wróci.
25. Wojciech Frankowski z papierni Figla w Warszawie—wróci niedługo.
26. Antoni Kwaśniewski, gub. płocka, pow. lipnowski, z Osieka—pisze do Szybkowskich Mor. i Marjanny, rodzice umarli, radby wrócić, niezdrów.
27. Józef Chrzeczlowski, Koplanie—zawiadamia brata Antoniego: leżał 10 dni w szpitalu, teraz zdrowszy, powróci niedługo.
28. Jan Kwaśniewski, gub. płocka z Lipna, pisze do Jul. Jesimowskiego, ciągle chory i nic nie może zarobić.
29. Piotr Zarzycki, gub. płocka z Białej pow. płocki — zdrów, wróci.
30. Fr. Dębkowski, gub. łomżyńska, Wach — był chory, teraz zdrów.
31. St. Bogdański, gub. łomżyńska—wróci niedługo.
32. Jakób Talikowski, szewc z Warszawy — zdrów, powróci.
33. Piotr Budzyński, Nowy Grzybów 5—przyjedzie.
34. Jan Pawlica, aleja Jerozolimska 25, do Ant. Koch — zdrów, wróci.
35. St. Kalinowski z Warszawy, Szeroki Dunaj 9, do matki—zdrów, wróci.
36. Antoni Długokęcki, pow. mławski, Kułaki, do szwagra Lewandowskiego—zdrów.
37. Jakób Brodocki z żoną i 2 dzieci, Ruda Guzowska—zdrowi.
38. Jan Merkiel, pow. białostocki, z żoną do Bucholcowej—dzieci 3 umarło, jedno się urodziło.
39. Bolesław Grabowski, Władysław Grabowski, Jan Wiśniewski z Łońska, pow. ciechanowski—zdrowi; nie wiedzą czy będą mogli wrócić.
40. Józef Przybylski, gub. kaliska, wieś Smolnik—zdrów.
41. Marjan Morawski, Solec (fabryka gazowa) — zdrów, wróci; (umarli: St. Chojecki, Józef Budka).
42. Zauerman, żona umarła, Zielna 65, brat umarł, T. Chromniski.
43. Marjanna Obłękowska, pow. skierniewicki, Studzieniec—syn, Władysław, umarł; dzieci żyją.
44. Fr. Dziobek z żoną i córką z Mchowa, pow. przasnyski, do ojca Domańskiego — mąż w szpitalu 2 tygodnie b. chory.
45. Władysław Grabecki, Płock (z parowej)—zdrów, nie ma ani grosza.
46. Fr. Łapniski, gub. łomżyńska, Poświętne, wieś Łapy Gozdzie—zdrów.
47. Mateusz Zawadzki, Zaongoty, pow. płocki—zdrów.
48. Ignacy Krajewski, gub. płocka, Skróty — nie bardzo zdrów.
49. Wawrzyniec Józefowicz, Koło, Sadorudz—zdrów.
50. Józef Lukierski, Twarda 54—zdrów.
51. Aleksander Dzięgielewski, pow. białostocki, Dobrzyniewo—zdrów.
52. Eleonora Kiecold, gub. łomżyńska z Łukowa—chorowała, teraz zdrowsza. (Gotuje dla robotników jedzenie, zebrała trochę pieniędzy).
53. Teofil Bocianowski ze Szczuczyna—zdrów.

Przy kanalizacji:

54. Paweł Kowalski z Sochaczewskiego—chory na nogi.
55. Konstanty Zawadzki, Gąbin, pow gostyński—zdrów.
56. Fr. Lewandowski, gub. płocka, Zaduszniki—zdrów.
57. St. Szczepański z Woli—zdrów.
58. Florjan Jędryke, Nieszawa, do Twardowskich — zdrów.

Willa Isabel.

1. Jan Wiśniewski z Włocławka — zachorował d. 22-go maja, umarł d. 23-go, tego samego dnia, kiedy żona i matka ztąd wyjechały.
2. Emil Piskorski z Niepomanicz—jedno dziecko umarło.
3. Paulina Makarowa, pow. pułtuski, Nasielsk — wróci z chłopcem.
4. Ignacy Józefowicz, pow. kolski, Powiercie—dzieci troje umarło; pisze do rodziny w Chełmskiej gminie: O własnych siłach nie mogę wrócić.
5. Paweł Swierczyński, żona i dziecko, z Konina—mało zarabia.
6. Ignacy Chęclewski, Kleczów, pow. słupecki — ciągle choruje.
7. Bolesław Pogorzelski z płońskiego, z Sadkowa, do ojca pisze, że tu nikt i nigdy zdrów być nie może.
8. Antoni Gempel, gmina Mąkolin, pow. płocki, matka w Czeszkowie—ciągle trochę choruje.
9. Wilhelm Piskorski z Terbek — żona i córka umarły, sam w szpitalu, teraz zdrowszy.
10. Trysztyk, pow. marjampolski, wieś Godlewo — siedmioro dzieci, dwoje umarło.
11. Żarnowska Bolcia, mała dziewczynka—matka umarła. Ciotki w Warszawie i Piotrkowie, w Koluszkach babka.
12. Ignacy Zborowski z Warszawy, kotlarz (pochodzi z piotrkowskiego)—chorował, teraz zdrowszy.
13. Karpińska z Kleczewa—mąż w St. Paulo, ona tutaj z synem i dwiema córkami.
14. Wilhelm Hartwich, gub. kaliska, wieś Makarowo — córkę zostawił w St. Catarina.
15. Feliks Mierzejewski, pow. ciechanowski, wieś Beńkowo—chorował na nogę.
16. Kostro z żoną i dzieckiem, brat w Warszawie, Piwna 7.
17. Wawrzyniec Sawicki z Dobrzynia nad Wisłą, żona i dwoje dzieci (1 umarło)—niema zajęcia.
18. Jan Małżeński, Miodowa 11—prosi żonę o przysłanie pieniędzy na drogę.

Tak więc wśród rodzin, które tu wyliczyłem ogółem ze 147 osób zdrowych, teraz cieszy się względnem zdrowiem 104 osoby; 25 umarło, a 18 zastałem chorych.

Umarło więc 17% z ogólnej liczby przybyłych w ciągu kilkomiesięcznego pobytu. Chorych zastałem w danej chwili w tych rodzinach 18, t. j. 12·2% pomimo, że teraz jest tu zima, a więc najzdrowsza pora roku.

W ciągu 2 lat wszyscyby wymarli doszczętnie, gdyby nie ratowali się ucieczką. Wszyscy instynktownie to czują i tylko marzą o powrocie.

Antoni Hempel.

— **Dla bardzo biednych a pilnych dzieci potrzebne są książki następujące:**

Geografja Smirnowa część II-ga, ostatnie albo przedostatnie wyd. Niemiecka książka, Bielickiego, część I. Francuzka, Ignatowicza, część I. Kursowka rus. gram., A. J. Jelsina, kurs II klasy. Książka dla dyktanda, Cwietkowa, c. I-sza. Łacińska gram., J. Chodobaja. Gramatyka polska, M. Grubeckiego, c. I. Przygotowawczy kurs mineralogji Popławskiego. Geografja Lebiediewa. Polskie wypisy: Łukomskiego, c. II, Dąbrowskiego, c. I, i Wierzbowskiego. Russkie wypisy Gałachowa i Busłajewa. Początkowe wypisy jęz. greckiego, cz. II, Czornawo. Wykład dogmatyczno-moralny, przez ks. Żukowskiego. Grecka sintaksis, Kańskiego. Historyczne wypisy Iłowajskiego. Zadacznik: Malinina i Burenina, oraz Ewtuszewskiego. Niemiecka gram., Kaisera. Wypisy niemieckie (Lüben und Nacke). Niemiecka książka, Zamenhofa. Russka książka, Paulsona. Russka gramatyka, Kirpicznikowa, Gilurowa, Goworowa, kurs 1—2. Russkie wypisy, Polewoj, część I. Francuzkie wypisy, Margota. Teorja Malinina.

Że o pośpiech tu idzie dodawać chyba nie potrzeba.

NEKROLOGJA.

† ***Ś. p. Aleksander Pytelski,***

obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej, chorobie zasnął w Bogu, dnia 24-go października 1891 r., przeżywszy lat 63. Pozostali w głębokim żalu: żona, dzieci, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 26 października, to jest w poniedziałek, w kościele św. Jacka (podominikańskim), o godz. **10-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powąkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3737—

† Ś. p. Zygmulek Więckowski,

po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 6, przeniósł się do wieczności. Stroskani rodzice i siostrzyczki zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo d. 26-go b. m., to jest w poniedziałek, o godz. **10-ej i pół** zrana, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **4-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —3729—

† Dnia 28-go października, jako w dniu imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę

ś. p. Szymona Jaroszewskiego,

w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —3741

† Za spokój duszy

ś. p. Antoniny ze Strusiów WYSOCKIEJ,

zgasłej 27 lipca, w pamięć tej bolesnej daty, odbędzie się żałobne nabożeństwo we wtorek, dnia 27 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym, na które osierocona matka pozostała w ciężkim żalu po stracie ukochanej córki zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłej. —3733

† Ś. p. Barbara z Czarnowskich

1-go ślubu Zakrzewska,

2-go Zbikowska,

b. obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 23 października 1891 r., przeżywszy lat 81. Pogrążeni w głębokim smutku: córki, wnuki, wnuczki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła katedralnego św. Jana dnia 26-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po poł., na cmentarz powązkowński. —1476



Ś. P.

Emma z Lauberów

Hirszowska,

obywatelka m. Warszawy,

opatrzona sakramentem ołtarza, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 23-go października r. b., przeżywszy lat 41. Pogrążeni w smutku: mąż z dziećmi i bracia zapraszają rodzeństwo i życzliwych na pogrzeb, odbyć się mający w dniu 26 października, to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej i pół** po południu, z domu № 3 przy ulicy Wilczej, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3728

We środę, t. j. dnia 28-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, po odbyciu nabożeństwa w kaplicy przy cmentarzu powązkowskim nastąpi przeniesienie zwłok



Ś. P.

STEFANJI LEO

oraz jej dzieci **ś. p. ANIELI i LEOPOLEKA** do grobu rodzinego. —1478—

† W dniu 27 października, we wtorek, odbędzie się wotywa, za spokój duszy ś. p. **Jana i Michała Czarniawskich**, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na Krak.-Przedm., o godzinie **9-ej** rano, na którą siostry zapraszają krewnych i przyjaciół. —3731—

† We wtorek, dnia 27 października r. b. jako w dzień imienin

ś. p. Sabiny z Markiewiczów

Gąsiorowskiej,

odbędzie się o godzinie **9-ej i pół** rano w górnym kościele Wszystkich Świętych, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż i synowie krewnych i życzliwych zapraszają. —3730

B. P.

Anna z Tottenbergów

Freider,

emerytka, wdowa po nauczycielu szkoły rządowej, zmarła dnia 24-go października 1891 r. O dniu pogrzebu nastąpią osobne ogłoszenia. —3742—

B. P.

Berta z Simonów Mławska,

obywatelka miasta Warszawy,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 22 października, przeżywszy lat 65. Pogrążeni w ciężkim smutku: synowie, synowe, córka, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 26-ym b. m., o godzinie **12-ej** w południe, z domu przy ulicy Nowolipie № 9 na miejsce wiecznego spoczynku. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—3718—

Z Petersburga.

Dzienniki petersburskie przytaczają nieustannie wiadomości o najrozmaitszych surrogatach, jakiemi w miejscowościach, dotkniętych głodem ludność miejscowa stara się zapełnić brak chleba. Tak np. niedawno w gazetach russkich można było znaleźć wiadomość o mące rybnej, używanej przez ludność nadrzeczną w okolicach, obfitujących zwłaszcza w drobne ryby. Mieszkańcy tych okolic suszą ryby, a następnie mielą je w stępach. Mąka rybna zmieszana z żytnią daje chleb pożywny i dość smaczny. W innych miejscowościach włościanie używają za domieszkę ziarna niektórych chwastów i roślin, dziko rosnących na polach. *Russk. wied.* donoszą wreszcie o próbach pieczenia chleba buraczanego. Do gazety tej pisze korespondent:

„— Czy pan kiedy słyszał o chlebie buraczanym?—zapytał mnie mój gospodarz.—Jest to rzecz poważna i gdyby się rozwinęła, zapewniłaby niewątpliwie dobre rezultaty.

„Musiałem przyznać, że nie słyszałem. Okazało się, że we wsi Ramoni, w gubernji woronezkiej, przy miejscowej cukrowni odbywają się próby pieczenia chleba żytniego z domieszką nieznacznej ilości syropu i od 23—35% dyffuzyjnej sieczki buraczanej. Niektórzy lekarze woronezcy próbowali tego chleba i uznali, że jest on nieszkodliwym i smacznym. Włościanie z okolic Ramoni wydali również o nim dobrą

opinję. Chleb taki tańszy jest od żytniego o 25—40% stosownie do ilości domieszki.

„W kilka dni później miałem sposobność przekonać się naocznie, że mój znajomy woronezki miał rację, i że jest to istotnie rzeczą poważną, daleko poważniejszą, aniżeli sądzić, można na pierwszy rzut oka. Otrzymałem z Ramoni chleb dwóch gatunków: 1) 3 części mąki żytniej, jedna część sieczki buraczanej i dwa funty syropu na pud chleba; 2) 2 części mąki żytniej, jedna część sieczki buraczanej i 3 funty syropu. Pierwszy był dobry bezwarunkowo i smakiem nie różnił się od czystego chleba żytniego, przewyższając pod każdym względem zwykły chleb włościański, co zresztą da się objaśnić wybornem urządzeniem piekarni ramańskiej; drugi z konieczności źle wypieczony (dzięki obfitości domieszki) o smaku mdłym i słodkawym może być również uważany za znośny i nieszkodliwy surrogat.

„Czem jest właściwie sieczka buraczana, czy jest jej wiele, i czy jest ona drogą? Sieczka, są to pozbawione cukru buraki drobno krajane i rozdrobnione. Początkowo, zawiera ona 90% wody, następnie po wysuszeniu może być doprowadzona do 40% startej masy."

Z powodu podwyższenia dyskonta przez bank państwa *Birż. wied.* piszą pomiędzy innemi:

„Konieczność takiego środka da się objaśnić znacznem powiększeniem operacyj dyskontowych banku, które obecnie doszły do 217 milj. w porównaniu z 186 milj., rs. przed trzema miesiącami. To powiększenie wypłat odbyło się przy jednoczesnem zmniejszeniu wkładów prywatnych z 400 do 360 milj. rs. Obiedwie operacje, dyskontowa i wkładowa, pochłonęły w ten sposób 71 milj. rs., t. j. prawie całkowitą sumę trzech ostatnich czasowych emisyj biletów kredytowych po 25 milj. każda, tak, że zarząd banku zmuszony był podwyższyć swoje dyskonto, przez zastosowanie środka paljatywnego, albo zgodzić się na nową emisję czasową biletów kredytowych. Ten ostatni środek wobec szkodliwego wpływu na kurs wekslowy uznany został za nieodpowiedni. W ten sposób okazały się zupełnie nieuzasadnionemi pogłoski prasy niemieckiej, rozsiewane przez nią w przededniu emisji nowej pożyczki, jakoby Bank państwa zamierzał znów wypuścić bilety kredytowe na pokrycie swych potrzeb bieżących.

Dień pisze:

„Pogrzebany chwilowo projekt utworzenia oddzielnego ministerjum rolnictwa stał się znów przedmiotem ożywionej dyskusji wśród społeczeństwa i prasy. Jeżeli sama myśl organizacji ministerjum pozyskała bardzo wielu gorących obrońców, to z drugiej strony istnieje poważna liczba osób, zapatrująca się na daną kwestję w sposób wielce pesymistyczny.

„Na obronę projektu przedewszystkiem powiedzieć można, że utworzenie oddzielnego ministerjum rolnictwa wynika z dojrzałego przeświadczenia o potrzebie pilnego zajęcia się potrzebami rolnictwa. W ten sposób projekty tego rodzaju należy traktować jako dowód rosnącej wciąż troski rządu, aby przyjść z pomocą pewnej gałęzi gospodarstwa państwowego. Nikt zresztą nie oczekuje, aby sam już fakt istnienia ministerjum mógł wpłynąć na rozkwit rolnictwa w Rosji. Z drugiej znów strony należy zaznaczyć, iż rolnictwo w Rosji ma jedną właściwą sobie cechę. Cechą tą jest okoliczność, iż gospodarstwem rolnem zajmują się w znacznej części sami włościanie. Wypływa ztąd, że najpilniejszą zawsze potrzebą pozostanie należyte rozwinięcie opieki lokalnej, a nie centralnej, tworzenie instytucyj miejscowych, nie zaś takich, które zdala nie byłyby w stanie poznać i zadowolnić wszystkich potrzeb ludności. Działalność ministerjum ograniczy się zatem do ogólnego kierownictwa instytucjami lokalnemi."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 24-go października. *(Tel. Aj. p.)*— *Praw. wiestn.* donosi, że dzięki przedsięwziętym środkom zasiewy ozime zostały dokonane w pomyślnych warunkach, bez wielkiego zmniejszenia obsianej przestrzeni, a w niektórych gubernjach za pożyczkę wydaną ze skarbu państwa, przygotowuje się ziarno na zasiewy jare. Zaprowadzono już także na miejscu odpowiednie sposoby podawania czynnej pomocy potrzebującym, ku czemu między innemi urządzono rady żywnościowe, zalecono tworzenie składów ziemskich do sprzedaży chleba po cenie kosztu albo nawet zniżonej. Wprowadzone zostały tanie transporty zboża i paszy dla inwentarza, dozwolono pasania w lasach skarbowych i apanażowych, zbierania leżaniny, chróstu i gałęzi i nareszcie zwiększono zarobki miejscowe. O ostatecznym rozmiarze potrzebnego na to wszystko kredytu, jak dotąd, można tylko przypuszczać. Dotychczas assyguowano dla 18 gubernij 31,905,500 rs. i na roboty pożytku publicznego, nie licząc robót około urządzenia lasów i budowy kolei, wydano 1,125,000 rs.

Petersburg 24-go października. *(Tel. Aj. p.)*— *Nowoje wremja* donosi w formie pogłoski, że komisja do kwestji żydowskiej zaprojektowała wzbronienie żydom wszędzie zajmowania się dostawami skarbowemi, fabrykacją i sprzedażą spirytusu i mocnych trunków, jeżeli nie będzie udowodnionem, że produkcja jest przeznaczona na wywóz za granicę i nareszcie wzbronienie bezwarunkowe zajmowania się lichwą.

SYNOD.

Wiedeń 24-go października. *(T. pr. K. W.)* — Jutro zbiera się w Karłowicach synod kościoła serbsko-prawosławnego i zajmie się przedewszystkiem obsadzeniem wakujących katedr biskupich w Temeszwarze, Nowym Sadzie i Karlsztadzie. *(Aj. półn.)*

POJEDYNEK MINISTRA.

Budapeszt 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*—Sprawę pojedynkową ministra Szilagyjego, jako tajnego radzcy, rząd zmuszony jest przedstawić cesarzowi do rozstrzygnięcia.

BALON.

Praga czeska 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*—Wypuszczony tutaj balon Godarda spadł nad morzem Baltyckiem koło Szczecina.

WIZYTA W BERLINIE.

Berlin 24-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Z powodu naznaczonego na d. 27-my b. m. przyjazdu do Berlina króla Karola rumuńskiego znowu pojawiły się pogłoski o przyłączeniu się Rumunji do trójprzymierza. W kołach wtajemniczonych uważają wszelako te pogłoski za bezpodstawne. *(Aj. półn.)*

OSZUSTKA.

Berlin 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Oszustka, która w ubiegłym tygodniu okradała przejezdnych z Królestwa i Rosji, została wczoraj ujęta na dworcu Aleksanderplatz. Nazywa się Adamina Müller. Przybyła podobno z Warszawy.

PROCES BISKUPA.

Paryż 24-go października. *(T. pr. K. War.)*— Arcybiskup z Aix stanąć ma w d. 24-ym listopada przed paryzkim trybunałem apelacyjnym. *(Aj. półn.)*

WYBÓR PAPIEŻA.

Paryż 24-go października. *(T. pr. K. W.)*— *Matin* zapowiada rychłą publikację dokumentów, odnoszących się do wyboru Papieża.

PROTESTY BISKUPÓW.

Rzym 24-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Ojciec św. wystosował list do arcybiskupa z Aix, zachęcający go do wytrwania w szlachetnej walce za kościół.

KONGRES POKOJU.

Rzym 24-go października. *(T. pr. K. W.)* — Na zapytanie katolickich posłów z Austrji, Ojciec św. oświadczył, że przygotowujący się międzyparlamentarny kongres pokoju w Rzymie będzie masońskim i bezwyznaniowym, uczestniczyć w nim przeto nie należy. Kościół tylko mógłby zwołać prawdziwy kongres pokoju.

VACARESKU.

Bukareszt 24-go października. *(T. pr. K. W.)*— Rodzinie Vacaresków wzbroniono wstępu do dworu.

POWODZIE.

Madryt 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Sprawozdania gubernatorów Andaluzji i Aragonji orzekają, iż zbiory są zupełnie stracone. Głód zagraża bezwarunkowo. W okolicach Granady powódź wzmaga się. Ulewy trwają.

AMNESTJA.

Lizbona 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Z pomiędzy skazanych za rozkosz wojskowy w Oporto, ułaskawiono 218 osób. Agitacja republikańska nieco ucichła.

STRASZNA KOBIETA.

Belgrad 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Przed sądem w Pozarewaczu rozpoczął się proces przeciw osławionej hajduczce Mili, która przez kilka lat z kochankiem swoim Petarem rabowała na granicy rumuńskiej. Oprócz mnóstwa rabunków, oskarżenie obwinia ją o cztery morderstwa.

GWAŁTY ALBAŃSKIE.

Wiedeń 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— W sprawie ostatnich gwałtów i mordów albańskich, książę czarnogórski wysłał energiczną notę do W. Porty. Sprawdzono, że wojska tureckie nie chciały strzelać do albańczyków.

Wiedeń 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Stan zdrowia księżniczki Małgorzaty Zofji pogorszył się. *(Aj. półn.)*

Berlin 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— *Hamburger Nachrichten* donoszą, że projekt o dwuletniej służbie w armji czynnej wniesiony będzie przez rząd do parlamentu w ciągu roku.

Berlin 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— W braku pszenicy, zarząd armji postanowił zamówić ją z Indyj Wschodnich. *(Aj. półn.)*

Londyn 24-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— *Times* donosi, że wyprawa Siemiradzkiego, mająca zbadać stosunki brazylijskie, napotyka na wielkie trudności z powodu niechęci władz. Omal nie została wydaloną. Zaledwie obronili ją konsulowie Rosji i Austrji.

Konstantynopol 24-go października. *(T. pr. K. W.)*—Naczelnym wodzem w Yemenie mianowano Achmeda Feizi baszę.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 24-go października. *(Telegr. pr. Kurjera Warsz.)*— Dzisiejsze zebranie giełdowe usposobione było mocniej, przy cokolwiek żywszym obrocie, co przedewszystkiem przypisać należy zakupom pokryciowym. Nie bez wpływu w tym względzie była również większa ilość gotówki na rynku pieniężnym. Rynek rubli i wartości russkich wykazuje korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały w początku posiedzenia 214.75, straciły jednak w ciągu posiedzenia 1 m. 75 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 90 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 1 m. 90 fen., krótki Petersburg o 1 m. 40 fen., długoterminowy zaś o 50 fen. Przekazy na Wiedeń niejednolicie, krótkie lepiej o 10 fen. (172.90), a długoterminowe niżej o 30 fen. (171.60). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., a listy likwidacyjne o 40 kop. (64.10), podczas gdy pożyczki wschodnie obniżyły się o 10 kop. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, pożyczki premjowe russkie obu emisji, 6% russkie renty złote. 4% pożyczki russko-angielskie z r. 1884-go i kupony celne, mniej natomiast za 4½% listy zastawne russkie. Akcje kredytowe austrjackie poprawiły się ½%. Dyskonto prywatne tańsze o ⅛% (3%). Żyto w towarze gotowym pozostało na poziomie ceny wczorajszej, a dostawowym zaś podrożało o 1 mar. 50 fen.

Berlin 24-go pazdziernika *(notowanie urzędowe giełdy)*.

Bil. bank. rus. w tr. nst.	213.40	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	213.20	Akcje kredytowe	151.10
Wek. na Petersb. krót.	211.50	Weksle na Londyn kr.	20.32
Wek. na Petersb. dług.	203.70	„ „ dł.	20.23½
Bil. ban. russk. na dost.	213.—	Żyto w tow. gotow.	238.25
Wschodnia poż. II em.	65.10	Żyto na wiosnę	232.75
Listy zast. serji I-ej	66.10		

Kursa z 23-go października: 212.50, 211.30, 210.10, 208.20, 212.25, 65.20, 66.—, 150.60, 238.25, 231.25.

Petersburg 24-go października. Weksle na Londyn 95.20. Pożyczka premjowa I-ej em. 237.50. Pożyczka premjowa II-ej em. 220.—. Półimperjały 7.66.

Sprawozdania z targów.

Wywóz zboża z Rosji. Od początku roku bieżącego do dnia 4-go października wywieziono z Rosji, według sprawozdań urzędowych: 125 miljonów pudów pszenicy; ilość zawsze poszcze mniejszą od zeszłorocznego wywozu pszenicy, którego pomyślnym nazwać nie można; nadto wywieziono 32 miljonów pudów jęczmienia (wobec 38 miljonów w r. 1890 i 42 miljony w r. 1889), wreszcie 41 miljonów pudów owsa (wobec 37 miljonów, względnie 52 mil. w dwóch latach poprzednich.

Cement. W ostatnim tygodniu w handlu cementem żadne zmiany nie zaszły; dla większych dostaw do robót w Rossji ceny są względnie wysokie, przy usposobieniu rynku mocnem. W handlu ceny niezmieniono, o nich jednak nie warto już prawie wspominać, gdyż sezon budowlany ma się już ku końcowi, a na sezon przyszły handlarze płacić będą ceny aktualne, znacznie wyższe.

Nafta. Usposobienie rynku dla nafty niewyraźne, przy cenie 23½ kop. w Carycynie i rs. 1 w Warszawie. Pierwsza cena rozumie się bez akcyzy, a druga franko rezerwoar w Warszawie z akcyzą.

Odessa 20-go października. (Rynek zbożowy). Tydzień ubiegły na rynku odeskim był mało ożywiony, a stan handlu nie uległ zmianie, ceny zaś, aczkolwiek pozostały bez zmiany, są jednak dalekie od cen rynków konsumpcyjnych. Wiadomości o zasiewach ozimych są w dalszym ciągu, z małemi wyjątkami, zatrważające, i jeżeli spadną śniegi, wszelkie nadzieje pomyślnych rezultatów będą stracone. Dowozy morzem i koleją żelazną są nieznaczne, a zapasy tutejsze są ograniczone. — Pszenica miękka w małym obrocie, przy cenach na korzyść kupujących. Płacono rs. 1.04 do rs. 1.27 za pud. Sandomierka bez obrotu. Dokonano kilku tranzakcyj girką po cenach wahających się pomiędzy rs. 1.07 do rs. 1.26 za pud. Żyto bez obrotów, z powodu braku towaru gotowego. Kukurydza była mało ożywiona; płacono 83 kop. za pud. Jęczmienia ceny wahały się pomiędzy 75 kop. i 86 kop. za pud. Rośliny oleiste i owies bez ruchu. — W ciągu tygodnia ostatniego przybyło do Odesy 1301 wagonów pszenicy i 46 wag. żyta, a więc o 500 wagonów mniej, niż w tygodniu poprzednim. Wogóle zapasy zbożowe na stacjach kolejowych zmniejszają się codziennie, tak dalece, iż należy się spodziewać zupełnego wstrzymania dowozów.

Zapasy w Odesie w d. 19-ym października r. b. wynosiły: 150,000 czetw. girki i 78,000 czetw. jęczmienia na statkach, oraz 440.000 cz. przenicy ozimej, 40,000 cz. jęczmienia, 125,000 cz. girki, 30,000 cz. kukurydzy i 65,000 różnych innych gatunków w śpichlerzach.

Sprzedano ogółem na targu odeskim:

	od 6 paźdz. do 12 paźdz. 1891 r.	od 14 paźdz. do 20 paźdz. 1891 r.	od 13 styczn. do 19 paźdz. 1891 r.
Pszenicy ozimej . .	6,000	12,000	1,251,000
Sandomierki . . .	600	—	50,250
Girki	48,000	23,000	958,100
Pszenicy jarej . . .	600	—	8,300
Żyta	—	—	230,500
Jęczmienia	40,000	24,000	382,200
Kukurydzy	5,000	400	249,510
Siemienia lnianego .	—	4,000	5,900
Rzepaku	—	—	1,000
Ogółem czetwierti .	160 200	63,400	3,136,760

Wywieziono zboża z Odessy:

	od 27-go wrześ. do 3-go paźdz. 1891 r.	od 13-go stycznia do 3-go paźdz. 1891 r.
Pszenicy ozimej . .	370,000	35,369,000
Owsa	—	1,138,000
Żyta	—	5,879,000
Kukurydzy	22,000	13,156,000
Jęczmienia	184,000	9,549,000
Ogółem pudów . .	576,000	65,091,000

W porównaniu z odnośnemi cyframi z lat 1890 i 1889 wywieziono z Odessy od d. 13-go stycznia do d. 3-go października 1891 r. o 5,586,000 pudów więcej, niż w takimże okresie czasu 1890 r. i o 15,383,000 pudów mniej, niż w odnośnym perjodzie 1889-go r.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. (godziny i minuty)	Przych. (godziny i minuty)
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	11 15 r.	6 25 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa .	5 35 p. p.	10 25 r.
Kurjerski I i II kl. . . . . (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.) (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	9 20 w.	6 10 r.
Spacerowy 3 kl., w niedziele i święta	9 15 r.	11 25 w.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna .	7 — w.	8 25 r.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 klasy do Brześcia z wagonem sypialnym (łączy się w Brześciu z pociągami kurjerskiemi do Moskwy, a w Warszawie z pociągami kurjerskiemi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina)	8 30 r.	7 28 w.
Pocztowy do Brześcia	8 40 p. p.	1 30 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia . .	11 30 w.	6 45 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi) . . .	10 25 r.	6 25 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne; kursuje dwa razy tygodniowo, a mianowicie: wychodzi z Warszawy we wtorki i piątki, powraca zaś we środy i niedziele)	7 33 w.	10 15 r.
Pocztowy I, II, III kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersburga	9 31 r.	7 31 w.
Osobowy I, II i III kl.	11 13 w.	4 13 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina) . . (Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).	7 48 r.	10 — w.
Towarowo-osobowy z Iwangrodu do Lublina . .	11 27 r.	6 8 w.
Towarowo-osob. z Lublina do Chełma (łączy się z pociągiem kolei brzesko-chełmskiej)	9 23 r.	6 49 w.
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa .	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 5 w.	11 20 r.
Osobowy	8 55 r.	8 38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Osobowy	7 15 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 11 p. p.	3 20 p. p.
Osobowy	7 55 w.	7 52 r.

MAGASIN FRANÇAIS, 1697R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.

Nowość: Sprzedaż pod gwarancją, nieprzemakalnych Meksykanów kortowych (bez gumy).—**Ceny nizkie stałe**

1738R **Właścicielka Salonu Mód**

M-me HENRIETTE, Senatorska 24, I-sze piętro.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła swój magazyn wielkim wyborem kapeluszy, po cenach bardzo przystępnych, czem się poleca Szanownym Paniom.

Znane ze swego wzorowego prowadzenia gospodarstwo **Dominium „Strzelce"** (pod Kutnem), **zaczęło wyrabiać z mleka krów rasy Szwajcarskiej**

MASŁO ŚMIETANKOWE CENTRYFUGALNE

1693R i wyłączną sprzedaż wyrobu swego, powierzyło **p. P. Stiller. Dom. Strzelca.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż masło z **Dominium Strzelce**, otrzymuję codziennie świeże i polecam takowe, jako niezrównane w dobroci masło stołowe, po cenach umiarkowanych.

F. STILLER,

Skład główny Chmielna № 45, w oficynie na prawo.

OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32. 1505R

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż do naszego składu przy ulicy **Bielańskiej Nr 5**, nadszedł nowy transport **Pończoch elastycznych dla osób cierpiących na rozdęcie żył**, oraz **pasów brzusznych damskich** podług najświeższych modeli.

Z uszanowaniem

1498 **KUKSZ & LUEDTKE.**

!NOWOŚĆ! 1 88

„ANDZIA POLKA"

Adolfa Sonnenfelda,

wykonana z wielkiem powodzeniem na 1-ym koncercie orkiestry tegoż w Muzeum, wyszła nakładem **F. Hofmeistra w Lipsku, skład główny w Warszawie u G. Sennewalda**, Miodowa № 6.—Do nabycia we wszystkich składach muzycznych.—Cena 30 kop.

Krakowski Skład Węgli

i Drzewa opałowego,

ZŁOTA 54---TELEFONU Nr 138.

Wszedłszy w bezpośredni stosunek z Sosnowickiem Akcyjnem Towarzystwem Kopalń Węgla, dostarcza swoim odbiorcom węgiel z kopalni **RUDOLF**, po możliwie najniższej cenie, tak w większych jak i drobniejszych partjach, poczynając od 1-go korca. 1288

MUSBRATT

PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, ciemny lub blond jasny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku. **Cena pudełka** większego **Rs. 3**, mniejszego **Rs. 2**, z przesyłką **kop. 50** drożej. Przy żądaniu należy wymienić kolor.

Sprzedaż główna w Centralnym Składzie Perfum i Kosmetyków

Jana Kalinowskiego,

dawniej

Aleksandra Kocha,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 65 — i w drugim magazynie w Warszawie, ulica Marszałkowska № 135; oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych. W **Moskwie u TEODORA**, Kuznięcki most № 1, w **Kijowie u ALEKSISA**. 1380

OGŁOSZENIE.

Dnia 20 Października (1 Listopada) roku bieżącego, odbędzie się w Kancelarji Zarządu majątku Rządowego w Miedniewicach licytacja publiczna na dzierżawę w tymże majątku propinacji dworskiej, na przeciąg roku jednego, t. j. od dnia 1 Stycznia v. s. do 31 Grudnia 1892 roku.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600.

O szczegółach warunków dowiedzieć się można w Warszawie w Kancelarji Kantoru Banku Państwa i w Miedniewicach w Kancelarji Zarządu majątku, pow. Błoński, gub. Warszawska. 1558r

---



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samograjace,

oraz wszelką reparację,

poleca **M. POZZI** Zegarmistrz,

Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).

Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową Cenniki franco. 1688R

Pewien przemysłowiec, wypraktykowawszy w Warszawie i zagranicą, poszukuje

Wspólnika

do założenia fabryki wyrobów patentowanych, z kapitałem rs. 6.000, — Oferty przyjmuje Kantor Kurjera sub N. U. 1500

Do sprzedania

MAJĄTEK,

w gub. Smoleńskiej, w odległości 6 wiorst od st. Mosk.-Brzeskiej D. Ż. Majątek zawiera ogołem 3000 dzies. gruntów, z których 600 dzies. przypada na łąki zalewane wodą Dniepra. Dom mieszkalny i inne budynki murowane. Gorzelnia w ruchu. O szczegółach dowiedzieć się można **w Petersburgu** u p. Gaugera przy ul. **Basejnej**, w domu zod № 21, mieszkania № 3. 1735r

---

Kassa Zaliczeń (Lombard)

J. BIZBERGA,

przy rogu ulic: Marszałk. i Chmielnej № 41, podaje do wiadomości, iż w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1891 r. i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie **licytacja** na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie oraz fanty wyższe nad rs. 100 wyznaczone №№: 40943, 57092, 59923, 61945, 62018, 62975 i 63428. Prolongaty przyjmowane będą do dnia 17 (29) Listopada. — Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 1497

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego

J. MOŻDŻEŃSKIEGO,

przy ulicy Wspólnej № 45, róg Marszałkowskiej, obok Apteki, ma zaszczyt polecić **Szanownej Publiczności**, wyborowe gatunki węgli z kopalni **Niwka „Rudolf," korzec po 90 kop., z innych gatunków krajowych po 85, biorącym 10 korcy na raz.**—Mając znaczne zapasy na składzie, jestem w możności na każde zapotrzebowanie niezwłocznie odstawić. 1689R

J. Lubelski i S-ka

Marszałkowska Nr 142,

polecają: 1717r

Chodniki kokosowe, jutowe.

Wycieraczki do nóg.

Ceraty wszelkiego rodzaju.

po cenach bardzo nizkich.

OSZCZĘDNOŚĆ.

Dla dogodności Szanownych Pań założyłem specjalny zakład reparacji gorsetów. Najbardziej zużytym, za bardzo umiarkowaną opłatę, przywracam pierwotny fason i świeżość.—**Nowolipie** 8, mieszk. 11. 1495

TARTAK PAROWY

z kompletnem urządzeniem, o sile 24 koni,

do sprzedania

w majątku Parzymiechy, poczta Krzepice.

Szczegółów udzieli administracja dóbr. 1487

Werkfürer

zdolny i energiczny, posiadający znajomość gruntowną budowy maszyn parowych oraz rysunku technicznego, może objąć miejsce także w fabryce maszyn na prowincji.—Tylko pewni siebie, odpowiadający powyższym wymaganiom, zechcą złożyć pod lit. R. H., w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 24, oferty kopje świadectw i opis biegu życia. 1737R

Jedna z większych **fabryk budowy maszyn na prowincji**, poszukuje **uzdolnionego**

Konstruktora,

posiadającego wieloletnią praktykę biurową. Pożądaną jest znajomość maszyn apretorycznych.

Oferty przyjmuje **Biuro Rajchmana Frendlera**, Senatorska 26. pod literami P. R. 1711R

WIELKI WYBÓR

Chodników kokosowych i jutowych,
Wycieraczek do nóg,
Cerat wszelkiego rodzaju,
Gzemsów do firanek.

Sprzedają **detalicznie** po cenach **hurtowych**

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1716r

DYWANY

w wielkim wyborze po cenach przystępnych,

BRACIA LESSER,

Rymarska 12. 1739r

Z dniem 15 (27) Października 1891 r.

KANTOR WARSZAWSKIEJ FILJI

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa

NEWSKIEJ FABRYKI NICI,

1736R przeniesiony zostaje

na ulicę Leszno Nr 10.

SKŁAD FUTER

KAROLA ROTHER (dawniej Radau),

w dniu 9 b. m. przeniesionym został z pod № 5 na ulicę **BIELAŃSKĄ № 1**, róg Senatorskiej, wprost W. Bruna.
Magazyn znacznie powiększony i zaopatrzony **w bogaty wybór wszelkich futer.—Przyjmuje wszelkie zamówienia**

CENY PRZYSTĘPNE. 1502

OSTRZEŻENIE.

Najprawdziwsza bibułka do papierosów w arkuszach, książeczkach, bobinach i gilzach z Towarzystwa Anonymowego dla wyrobu papieru **„ABADIE,"**

z kapitałem 4,000,000 fr.

W PARYŻU,

sprowadzoną być może wyłącznie przez nas i naszych **Reprezentantów na Królestwo Polskie**

pp. Salzstein & Weinfeld, Dzielna 8

W WARSZAWIE.

Wszelkie bibułki tejże firmy przez innych polecane, nie są prawdziwe. Prawdziwy papier **„ABADIE"** na każdym pudełku zaopatrzony jest firmą:

F. W. CRONE & C-o ODESSA,

Seuls Agents pour la Russie. 1648R

Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych,

Naczyń kuchennych oraz wyrobów drewnianych i metalowych,

egzystująca od roku 1875 pod zarządem

Józefa Kuchty,

zawiadamia Sz. Publiczność, że z dniem 1-ym Października r. b., otworzyła **Skład** swoich wyrobów przy ulicy

Granicznej № 17, róg placu Żelaznej Bramy, 1-sze piętro.

Nie opłacając drogiego sklepu, jest w możności wszystkim kupującym ustępować znaczny rabat.

Poleca najnowszych fasonów kredensy, szafy i stoły kuchenne, pralnie, magle różnych systemów, kotły do parowania bielizny, maszynki do masła wyrabiające takowe w 3 minuty, lodownie pokojowe, pompki do piwa i krany powietrzne, wyroby bednarskie na fedry, waterklozety z wodą z pokrywami hermetycznemi i do proszku otwockiego, pokrywy hermetyczne do naczyń oraz wszelkie przyrządy w zakres gospodarstwa wchodzące.—Cenniki na żądanie wysyłają się bezpłatnie. 1739r

Fabryka—Piękna № 30, Skład—Grzniczna № 17, I-e piętro.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmaiłowski Prospekt № 27,
w St.-Petersburgu,
Medal złoty, Paryż r. 1889.

PERFUMY

wysokiego gatunku;



Bez perski, Helijotrop biały, **Konwalja**, Lilas Blanc, Ess Bouquet i Ess Violette, Ixora-Bréoni, Bouquet Impératrice, Opoponax, **Jockey Club**, Champaca.—**Bukiet nieporównany (Bouquet Sans Pareil)**, **Bukiet Gwóźdź (Bouquet Clou).**

Perfumy wyrabiane przez St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne mają bardzo przyjemny i długotrwały zapach.

Kupujący raczą zwracać uwagę na cechę Fabryczną, tu obok zamieszczoną i żądać autentyczności firmy. 1618r

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Marka Fabryczna.

Wyroby St.-Petersb. Laborat. Chem., są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, oraz w Składach mat. Apteczn.



Naturalne Wina Gruzińskie



Czerwone, białe i Szampańskie

z winnic Księcia J. K. Bagration-Muchrańskiego,

nagrodzone za czystość i dobroć
Herbem Państwa na wystawie 1882 r. w Moskwie.
Medalem złotym na wystawie 1889 r. w Paryżu:
nabywać można we wszystkich znaczniejszych handlach win i restauracjach w Warszawie i na prowincji.

CENTRALNY SKŁAD

przy składzie Win i trunków zagranicznych

SCHULTZ & ZAWADZKI

w Warszawie, ulica Senatorska № 24. 1685R

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W."

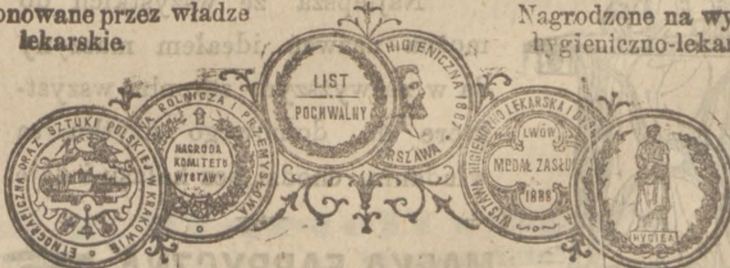
DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, słodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone **na wystawach hygieniczno-lekarskich.**



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5r

Otworzywszy 22-go Lipca r. b.

Specjalny Skład Kazańskich Mydeł różnych gatunków

przy ul. Nowy-Świat № 64.

Polecam Sz. Publiczności następujące gatunki: Mydła zwyczajne kazańskie № 1. Prasowane białe migdałowe, dziegciowe, jajeczne prasowane, brzozowe, czerzmuchowe, ekonomiczno-różowe, sosnowe, fiołek leśny, bez perski, heljotrop, magnolja, fjoletowe, kaukazka róża i ogonek piżmowy od moli i dla zapachu do bielizny. 1646r

Pozostaje z szacunkiem

S. Chabibułłyn.

UWAGA. Roznoszone mydła po domach są fałszowane [illegible]. Prawdziwe kazańskie mydło tylko w moim magazynie [illegible] ręczyć będę.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN

L. MIASKOWSKI i S-KA

Wierzbowa Nr 1,

poleca po bardzo nizkich lecz stałych cenach

NOWOŚCI SEZONOWE

Wełny na suknie, Wełny na okrycia, Suknie odpasowane, Flanele, Chustki.

Jedwabie, Aksamity, Plusze,

w wysokich i średnich gatunkach, po niepraktykowanie nizkich cenach. 1724R

MAGAZYN NOWOŚCI pod firmą

WŁ. HOLMBERG,

istniejący od 1875 r. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 21,

obecnie przeniesionym został na **też samą ulicę pod Nr 39,**

zaopatrzony został w najświeższe **Nowości i Towary** na sezon bieżący.

Ceny możliwie nizkie.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że i obecnie tak jak dawniej zaszczycać mnie raczy. 1501



C. M. SCHRÖDER,



St.-Petersburg, 52, Newski Prospekt.

FORTEPIANY od rs. 550.

DOSTAWCA ICH CESARSKICH MOŚCI

PIANINA od rs. 400.

Cesarza Wszech Rossji, Cesarza Niemieckiego i Cesarza Austrjackiego, oraz Ich Królewskich Mości Króla Duńskiego i Króla Bawarskiego.

Fortepiany i Pianina fabryki *„C. M. Schröder,“* począwszy od roku 1873, na wszystkich wystawach wszechświatowych otrzymały **Najwyższą nagrodę** i skutkiem tego uznane zostały przez Jury Międzynarodowe nie tylko **za najlepsze w Rossji,** lecz wartością swoją w niczem nie ustępujące wyrobom najpierwszych fabryk amerykańskich i niemieckich.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 1519r



W uzupełnieniu podanego pod datą 18 b. m. ogłoszenia o koniakach marki **J. & F. Martell w Cognac'u,** następujące jeszcze firmy zaopatrują się stale w Koniaki sprowadzane w butelkach z tego domu, **w Warszawie:**

L. Bielecki, Chmielna róg Zielnej,—Handle Win i Spirytualji **Ludwika Engelberg:** Aleje Jerozolimskie róg Marszałkowskiej Nr 47, Bracka Nr 25 i Chmielna Nr 47,—**W. Latosiński,** Podwal Nr 3 i **S. Maliniak,** Plac Grzybowski Nr 16,

oraz na prowincji:

J. Flatau w Częstochowie,—**J. F. Braun** w Włocławku. 1494

Skład WODY KOLOŃSKIEJ E. EICHLERA z Międzyrzeca,

oraz wszystkie tej fabryki wyroby, przeniesione zostały z Alei Jerozolimskiej do **Składu Materjałów Aptecznych Wiktora Waligórskiego, Nowy-Świat Nr 38—EDWARD EICHLER.** 1740R

CUKIERNIA
Zakład Mleczny i Gastronomiczny
„NIESPODZIANKA"
ulica Bagatela № 13.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości, że przy istniejącym od lat ośmiu zakładzie gastronomicznym „Niespodzianka", urządziłem dla wygody Szan. Gości nowowybudowany obszerny salon, elegancko umeblowany i oświetlony, takowy wynajmuje na wszelkie zabawy, jako to: Bale, Wesela i t. p., na których to zebraniach przyjmuje zamówienia na śniadania, obiady i kolacje, z własnej kuchni, smacznie i zdrowo przyrządzone po cenie umiarkowanej.

Wina i wszelkie napoje, posiadam w najlepszych gatunkach.

Przytem mam honor zawiadomić Szanownych Gości, że i zimową porą, zakład mój będzie otwarty i dla uprzyjemnienia grywać będzie przez cały wieczór fortepian i skrzypce.

Polecając się łaskawym względom mam nadzieję, że Szanowni Goście, jak dawniej tak i teraz zaszczycać mnie raczą. 1420

Z uszanowaniem **A. Morawski.**

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego, **Nowy-Świat № 34.**

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 1192R

Mleko niezbierane,
kwarta kop. 10—pół kwarty kop. 5, w naczyniach szklanych plombowanych, z Majątku Marcelin (za Wisłą), dostarczane jest codziennie, o godz. 7 rano, wprost z udoju, do wszystkich sklepów. 1684r

Stowarzyszenia „Merkury."

Do sprzedania nie drogo:

Faetony, Karety, Szarabany, Bryczki nowe i używane na parę lub jednego konia.—Ul. Śliska № 21 nowy 1459

Instrumentów dętych,
na orkiestrę złożoną z 25 amatorów, poszukuję. Mogą być używane lecz w zupełnie dobrym stanie. Oferty przyjmuje **Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera**, Senatorska 26, pod lit. **A. R.** 1728R

Ważne dla pp. krawców i krawcowych
Waty wielbłądzlej w wyborowym gatunku, własnej fabrykacji, najtaniej kupować można w kantorze fabryki, Świętokrzyska 8, m. 3, 1-sze piętro.

Ceny fabryczne najniższe!

1484

TORFY
włókniste.
Poszukuje się pokładów torfowych, głębokich, przestrzeni nie mniejsze jak włókę, w kilkowiorstowej odległości od stacji drogi żel. Kolor torfu jasno-żółty, wyglądu cienko pokrajanego tytoniu.—Wiadomości i próbkę nadsyłać do Girdwojnia, ulica Nowogrodzka Ogród Pomologiczny. 1490

Kapelusze Habiga.
Krawaty w wielkim wyborze.
Bieliznę mężką.
Skarpetki, Pończochy.
Chustki jedwabne i płócienne.
Szelki od kop. 40.
Parasole od rs. 1 kop. 20 do rs. 25.
Rękawiczki. 1440
Kaftaniki ciepłe od 75 kop.,

poleca po bardzo nizkich cenach

Nowo-otworzony Magazyn

A. Marcinek,

Senatorska 6, wprost Szkoły Junk.

OGŁOSZENIE.
Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 18 (30) b. m. Października, o godzinie 12 w południe, w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, mieszczącym się w Cytadeli Aleksandrowskiej, sprzedane będą przez licytację różne przedmioty, oszacowane w summie ogólnej rs. 1075 kop. 60. 1704r

W Natolinie
jest do sprzedania

2,000

czereśni chrząstkowych,

sztamy ładne, w koronach, sztuka po 40 kop Wiadomość w Administracji Dóbr Willanów pod Warszawą. 1462

Specjalna nauka tańców sposobem ułatwionym.
Żórawia 29, 1467

Nauczyciel tańców

Leon Sikorski.

Nauka i wychowanie.

Adela Mieszkowska, szkoła freblowska, Leszno 42. Tamże pokój do wynajęcia. 31550

A) Zakład froeblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55. 30236

Angielki, niemki, francuzki muzykalne żądają posad. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 31435

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Angielska Metoda Reussnera dla samouków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop., oprawny 75 kop., kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarze polsko-niemiecki i russko-niemiecki z 14-ma wzorkami pisma i 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; polski z 40-ma wzorkami pisma i rysunków tudzież obrazkami (razem 340 figur) kop. 25, 15, 4. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla.—Skład główny u autora (Reussnera), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 28680

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 31510

Angielskiego języka lekcyj tanio. Porozumieć się codziennie od 3—4. Mokotowska 52, m. 13. 31268

A) W szkole froeblowskiej Heleny Kaplińskiej kursa dla dorosłych. Krucza 13. 31097

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Potrzebny francuzik lat 11, do towarzystwa synka, będzie razem nauki pobierać. Francuzki nowo przybyłe. 30936

Czytelnia „Nowości", naukowa, belletrystyczna, dziecinna. Pisma perjodyczne. Nowy Świat 21. 31554

Dziewczynkę inteligentną 5-cio lub 6-letnią pragnę wziąść do wspólnej nauki i zabawy, za opłatą miesięczną rs. 20. Zapewnia się rodzicielska opieka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. N. P. 31139

Doświadczona nauczycielka z patentem, przeprowadzająca całkowitą edukację panienek, może przyjąć jeszcze 2 godziny lekcyj. Złota 28, mieszk. 1, od 11-ej do 4-ej.—Grendyszyńska. 31 19

Francuzka rodowita poszukuje lekcji, konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Nathalie". 31572

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 25707

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska 3 Miodowa, oficyna 2 4. 30950

Nauczycielka śpiewu, z patentem paryzkiego konserwatorjum. Wiadomość: księgarnia Hösicka, Senatorska. 30850

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Krakowskie-Przedmieście 22, mieszkania 6. 30989

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Nowy-Świat № 7, od 4—8 wieczorem. 31498

Niemiec poszukuje zdolnego nauczyciela języka russkiego. Oferty przyjmuje kantor „Kurjera Warszawskiego" dla C. L. 59. 31475

Niemka rodowita, z patentem, znająca język russki i polski, udziela lekcyj konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem: „Berlin." 31581

Nauczycielka muzyki z patentem, poszukuje lekcyj. Widok 22, mieszk. 15.—Aleksandra Wyganowska. 3074r

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Silberman, Orla 11, została przeniesiona na ulicę Marjańską № 9. Odbywają się codziennie lekcje kroju, szycia sukien, okryć damskich, dziecinnych, bielizny, modniarstwa, krawatów, haftów, koronkarstwa. 31515

Potrzebna nauczycielka francuzka do udzielania lekcyj, konwersacji i gramatyki dwom panom. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla W. L. 101. 31422

Potrzebna nauczycielka muzyki za pokój z usługą. Krucza 13, mieszk. 8. 31537

Student poszukuje kondycji na wyjazd.—Wiadomość: Krucza № 31, m. 43, od 3—4-ej po poł. 3053r

Skończony student prawnik, posiadający francuzki, niemiecki, poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Może przyjąć takowe za mieszkanie z utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 31502

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzona srebrnym medalem, Szkolna 8. Udziela lekcyj wszelkich rękodzieł korzystnych dla kobiet. Przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki, dla których są oddzielne wykłady. 3069r

Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Nauka metodą własną, która uzyskała patent wynalazku w Paryżu, bez poprawek. Patenty wydaje, książki dawniejsze i nowe. Fasony z bibuły. 31566

Ukończywszy sześcioklasową pensję pragnę przyjąć demi-place lub stałe. Hoża 7 mieszk. 57. 31507

Za obiad udzielam nauki kroju metodą francuzką, oraz różnych robót. Chmielna 10, w sklepie nabiału. 30689

Za rs. 6 potrzebny korepetytor. Wspólna 39, stróż wskaże. 31495

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna № 30, przyjmuje dzieci od lat 3-ch do 9-ciu. Zapisy codziennie. 2945r

8 rub. miesięcznie bierze za godzinę uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki. Poszukuje także pokoju z herbatą za lekcje muzyki. (Może trochę dopłacać). Oferty: kantor Kurjera „Felicja." 30885

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Agent zdolny, urzędnik kolejowy, przyjmuje reprezentacje oraz komis artykułów mających duży zbyt w Moskwie, jak: wyroby skórzane, majoliki itp.—Referencje jaknajlepsze. Porozumienie do 26 (10), godz. 2 po połud., hotel Polski 79.—Listy: Moskwa, zarząd dr. żel. Brzeskiej, dla M. C. H. 3 78r

A) Osoba z wyższą muzyką, wykształceniem, konwersacją francuzką, świadectwami, szuka posady do dzieci lub towarzystwa.—Oferty przyjmuje Kurjer „Lucyna." 31293

Farmaceuta z 4-letnią praktyką poszukuje miejsca w składzie materjałów aptecznych. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla W. 100. 3061r

Francuz ma kilka godzin wolnych. Jerozolimska 23, m. 3, od 2—6-ej. 31269

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych wieczorem. Oferty sub B. B. przyjmuje kantor Kurjera. 31512

Kontrolerem, magazynierem, kasjerem lub inkasentem może być wieloletni uzdolniony pracownik, z poważnemi świadectwami. Błaga o pracę dla utrzymania rodziny. Nowa Praga, ul. Strzelecka 1, m. 3, oferty zaś w kantorze Kurjera pod lit. W. L. 3068r

Korespondent i buchalter rutynowany, posiadający niemiecki, russki i polski, poszukuje zajęcia po godz. 5-ej. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Concordia." 31192

Młodzieniec inteligentny poszukuje zajęcia biurowego. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Leon.a" 31564

Młody człowiek poszukuje zajęcia jako korektor lub pisarz. Znajomość russkiego, polskiego i niemieckiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. C. 30999

Osoba młoda, znająca krój, krawieczczyznę, gospodarstwo wiejskie, życzy sobie przyjąć miejsce. Wiadomość: ulica Nowolipie № 53, mieszk. 7. 31001

Osoba znająca się doskonale na krawieczczyźnie damskiej i ubrankach dziecinnych, przyjmuje roboty z magazynów po cenach możliwie przystępnych. Piwna 21, m. 5. 3037r

Osoba obyta z podróżami pragnie wyjechać za granicę jako towarzyszka lub przyjąć takież miejsce w domu. Złota 31, m. 14, od 10 do 11-ej zrana. 30215

Osoba młoda, inteligentna, ze średniem wykształceniem, poszukuje zajęcia sklepowej lub podobnego. Znajomość gruntowna polskiego i russkiego oraz wprawny charakter pisma. Aleje Jerozolimskie 47—15, od godz. 1 do 5 ej po południu. 31164

Osoba w średnim wieku, samotna, skromnych wymagań, może dostać mieszkanie i życie z małą dopłatą, w zamian za zajęcie się gospodarstwem i dozorem dwojga małych dzieci.—Długa 25, u Roszkowskiego. 31159

Osoba znająca bardzo dobrze krawieczczyznę i szycie bielizny szuka zajęcia prywatnie.—Zgoda 5, m. 27. 31465

Osoba młoda, szyjąca krawieczczyznę, bieliznę, szuka pracy prywatnie. Kiosk, Bracka. 3071r

Pisarz do składu węgla poszukuje miejsca, może dać kaucji 75 rs. Koszyki 51, Oksińskiej. 31401

Posiadam francuzki z konwersacją, muzykę, chlubne świadectwa, szukam odpowiedniego miejsca Oferty w Kurjerze dla „Aliny." 31519

Rubli 3,000 dam kaucji, obejmując posadę rządcy większego domu. Oferty adresować proszę pod lit. Z. Z. 3000 do kantoru Kurjera Warsz. 31516

Znam krój, krawieczczyznę, poszukuję miejsca do wyręczania pani w gospodarstwie lub na przychodnią do szycia. Smolna 25, mieszkania 42. 31300

b) Zaofiarowane.

Administrator potrzebny do dużych dóbr w gubernji jarosławskiej. Bliższa wiadomość: ul. Wiejska № 3, m. 6. 31541

Bona polka uzdolniona potrzebna na wyjazd. Nowy-Świat 56, m. 2. 31528

Bona francuzka potrzebna zaraz. Chmielna 33, mieszk. 5. 31266

Do fabryki wyrobów szczotkarskich i stolarskich potrzebni są chłopcy i dziewczęta od lat 14 do terminu. Tylko z dobremi rekomendacjami mogą reflektować. Chłodna № 14, od godz. 8—11-ej zrana. 30942

Do biura technicznego jednej z prowincjonalnych fabryk maszyn potrzebny jest zaraz rysownik. Kandydat może być albo tylko praktycznie wykształconym rysownikiem, albo też młodym inżenierem, bez biurowej praktyki. Znajomość języka niemieckiego jest pożądaną, ale nie jest niezbędną. Oferty z krótkim opisem dotychczasowej działalności składać w administracji Kurjera Warszawskiego pod godłem „Rysownik." 31240

Do kapeluszy panny kompletnie wykwalifikowanej potrzeba na wyjazd. Krakowskie-Przedmieście 40, m. 11. 31552

Do większej fabryki żelaznej w Łodzi potrzebny jest zdolny modelarz. Informować się: Nowy-Świat № 56, m. 2. 31526

Do Petersburga potrzebny buchhalter-kasjer (chrześcijanin), w poważnym wieku, ze znajomością języków: russkiego i niemieckiego, z warunkiem mieszkania przy kantorze (tylko dla pojedyńczej osoby). Oferty wraz z rekomendacjami proszę składać do Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. P. 11. 3077r

Do nauki krawiectwa przyjmę panienkę dobrze wychowaną na stancję, z życiem, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Tamże potrzebne panny zupełnie uzdolnione do staników i salop oraz podręczne i do nauki. Ulica Jasna № 10, m. 5. 31467

Francuzka lub polka znająca dobrze język francuzki potrzebna do zajęcia się dwoma dziewczynkami i całym domem za mieszkanie, całodzienne utrzymanie i małe wynagrodzenie. Wymagalne dobre referencje. Oferty pod adresem „Niewymagająca" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 31486

Fryzjerka czesząca dobrze miesięcznie zechce podać swój adres i cenę pod lit. U. P. do kantoru Kurjera Warsz. 31532

Kowal obeznany dokładnie z lokomobilą, młockarnią i robotą folwarczną, potrzebny zaraz na wieś. Chmielna 68, m. 5. 31539

Korespondent potrzebny jest. Oferty z próbną korespondencją w językach russkim, polskim i niemieckim oraz warunkami objęcia posady nadesłać do kantoru Kurjera Watsz pod adresem „Korespondent." 31511

Lokaj lat około 40, z dobremi świadectwami pilny i pracowity, potrzebny na wieś. Hotel Saski № 7. 31481

Niemka lub francuzka znająca szycie potrzebna na demi-place. Nowo-Zielna 51, m. 10 o 4-ej. 31290

Nakładacz lub nakładaczka, potrzebna do litografji i drukarni „Liberty", ulica Leszno 13. 3076r

Osoba młoda, znająca krawiecczyznę, z dobrą rekomendacją, otrzymać może korzystne miejsce na wsi dla zastąpienia pani domu. Adresa złożyć kantorowi Kurjera pod cyfrą „1555." 31459

Potrzebna sklepowa obeznana ze sprzedażą pieczywa, z maszyną do szycia. Wiadomość: Hoża 78, mieszk. 24. 31091

Potrzebna na wieś bona francuzka w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 30, mieszkania 14, od 10—3-ej. 31265

Potrzebna zaraz na wyjazd zdolna szwaczka do gorsetów. Wiadomość w fabryce gorsetów „Marie", Niecała 1. 31277

Potrzebne: maszynistka i podręczne do krawiecczyzny. Elektoralna 3, m. 18. 31384

Potrzebna jest bona angielka do małych dzieci. Ordynacka № 8, m. 7, od 9 i pół do 1-ej w południe. 31383

Potrzebna bona niemka froeblówka. Zgłaszać się do składu nasion L. Pilaskiego, Nowosenatorska № 5. 31381

Poszukuje się osoby do towarzystwa na wyjazd za granicę, w średnim wieku, mówiącej po niemiecku lub po francuzku. Wiadomość: ul. Zielna 23, m. 3, między 2—3-ią po południu. 31264

Potrzebna jest panna b. zdatna do garnirowania staników. Hoża 7, m. 10. Tamże potrzebna jest panna do kroju bielizny. 31331

Potrzebna maszynistka do maszyny pończoszniczej 13. Jerozolimska 78, m. 32. 31530

Potrzebni czeladzie tapicerscy. Mokotowska 59, Koperski. 31529

Potrzeba ajentów do zbierrnia ogłoszeń.—Warunki łatwe i korzystne. Wiadomość w drukarni W. Thiela, Mylna 7. 31540

Potrzebny uczeń do nauki krawiectwa. Graniczna 10. 31565

Potrzebna panna dobrze wychowana, znająca dokładnie krawiecczyznę, do pomocy w gospodarstwie wiejskiem. Pensja 5 rs. miesięcznie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 67, do p. Majlert. 31492

Panna kompletnie zdatna do kroju potrzebna zaraz. Marszałkowska № 149, mieszkania 2, od godz. 8 do 9-ej. 31499

Potrzebna bona niemka. Chłodna 2, mieszkania 6. 31514

Praczka znająca szycie, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz na wieś. Adresa złożyć w Kurjerze pod cyfrą „1333." 31460

Panna uzdolniona do staników potrzebna na wyjazd. Bracka 5, m. 23. 31578

Potrzebna jest francuzka na demi-place, z muzyką. Świętojerska № 18, m. 15. 31300

Uczeń do dentysty Goldsteina w Radomiu potrzebny zaraz. Wiadomość o warunkach listownie. 31252

Uczeń do handlu żelaznego potrzebny. Nowy-Świat 3. 31158

Kupno i sprzedaż.

A) **Masło** Trembkowskie, słynne z dobroci, 45 kop. Chmielna 15. 2948r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) **Dywaniki** strzyżone przed łóżka od rs. 2.40, salonowe od 9.50, serwety od 90 kop najlepiej kupować u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2925r

Amatorowie starożytności mogą nabyć różne sprzęty domowe. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 9. 30762

A) **Najtaniej** zawsze. Fabryczny Magazyn Lamp, Szkła, porcelany, fajansów, Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, Warszawa, dawniej Podgórski. Lampy błyskawiczne rs. 4.50, biurowe, salonowe, wiszące, kuchenne, ścienne, Ample do sypialni rs. 4, Świeczniki, Żyrandole, Kandelabry, Lichtarze. Serwisy stołowe dwunastoosobowe kamienne malowane rs. 20, porcelanowe rs. 45, herbaciane, kawowe, umywalniane rs. 4, likierowe, toaletowe 1.80, lemoniadowe, ponczowe. Talerze kop. 5, kamienne nie tłukące się kop. 20, Szklanki, kieliszki, kop. 5. Doniczki metalowe, wazony, żardinierki, patery majolikowe, latarnie powozowe, wieńce metalowe kwiatami ubierane. Reparacje, odnowienia, przerabianie lamp i bronzów. Nafta najlepsza salonowa na garnce i beczki. Ceny targowe. 3072r

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 3080r

Aparaty fotograficzne dwa sprzedam tanio, jeden nowy. Krochmalna 8, stróż. 31500

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bibljotekę beletrystyczną russką chcę nabyć. Nowy-Świat 21, mieszk. 13. 31555

Bryczka używana z fartuchami i latarniami do sprzedania niedrogo. Ulica Grzybowska № 51. 31534

Barchany, artykuły podszewkowe, koronki russkie, hafty. Chmielna 35, m. 1. 3045r

Do sprzedania obraz Rubensa, kandelabry, taca (frażetowskie), lampa stylowa, futro męzkie elki. Hoża 9, m. 46. 31284

Do sprzedania palto męzkie zimowe, szuby i okrycia damskie. Złota 41, m. 17. 31405

Dywany i materjały bławatne najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 137. 2979r

Do sprzedania tanio biurko, stolik damski, lustro, dwa landszafty, u stolarza, Nowolipie № 68. 31145

Do sprzedania lustro, otomana, 6 krzeseł, szafka, stół, lampa, landszafty, zegar, kwiatki, żardinierki, firanki, gzymsy. Chmielna 14, w cukierni włoskiej. 31518

Do sprzedania urzędowej roboty, garnitur, garniturek fantazyjny, otomana, kryte jutą, kozetka, dwa krzesła kretonem, Zakład przyjmuje obstalunki, przerabiania. Krucza 40. 31560

Do sprzedania suknia morowa czarna jedwabna, nowa, kosztowała 150 rs., sprzedaje się za 60 rs. Ul. Piekarska № 8, m. 6. 31553

Dywany odpasowane od kop. 85 sztuka. 3073r

Dywany strzyżone od rs. 2.30. 3073r

Dywany tapestry od rs. 3. 3073r

Dywany duże po rs. 10, 12, 16, 18 aż do 100 rs. za sztukę sprzedaje w wielkim wyborze F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 6. 3073r

Do sprzedania aparat fotograficzny $12 \times 16\frac{1}{2}$ z objektywem, Stengeila, za połowę ceny.—Mazowiecka d. № 8, m. 11. 31579

Do sprzedania lustro z konsolą marmurową, w ozdobnie złoconych ramach i fikusy duże. Wilcza 41 domu, mieszkania 2, od 11-ej do 4-ej. 31580

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Elki amerykańskie, palto i kaftanik na futrze z mufką dla młodej panienki, piecyk do węgla żelazny, prasa do kopjowania tanio.—Chmielna 14—13, od 1 do 4-ej. 31494

Fortepian czarny, krótki, 120 rs., także żakiet nowy, zimowy, elegancki, sprzedam.—Nalewki 22, m. 4. 30756

Fortepian dobry sprzedaję, wynajmuję rs. 3. Jerozolimska 84, m. 12. 30853

Fabryka mebli giętych, ulica Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze męble różnego fasonu, starannie wykończone, krzesła od rs. 18 tuzin. 30992

Faeton do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 60, wiadomość u stróża. 31369

Fortepian Hofera, prawie nowy, rs. 275 sprzedam. Chmielna 45, m. 9. 30738

Fortepian mocnej budowy, dla początkujących, krótki, sprzedam za rs. 140. Dütz, Jasna 4. 31178

Fortepian Małeckiego, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 6, mieszk. 4. 30974

Futro lisy wyborowe, mało używane, zdatne na rotundę, rs. 40 do sprzedania. Świętokrzyzka 27, mieszk. 1. 31387

Fortepian Seidlera do sprzedania. Długa 4, m. 7. 31464

Futro męzkie nurki do sprzedania. Nowy-Świat № 12, m. 7, piętro trzecie. 31493

Fortepian Hofera rs. 300, cztery duże fikusy rs. 25, do sprzedania. Nowogrodzka 9, m. 3, od 11 do 2-ej, w poniedziałek, wtorek, środę. 31479

Fortepiany dobre, mało używane, sprzedaję tanio. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 31546

Fortepian prawie nowy sprzedam lub wynajmę. Nowosenatorska 3, m. 7. 31571

Garnitur mebli palisandrowy rs. 37. Chłodna № 8, mieszk. 32. 31547

Jest do sprzedania piękny wolant nowy na gumowych kołach i dwie bryczki na resorach. Leszno 60. 31029

Konie dwa młode do sprzedania. Marszałkowska № 110, m. 2. 31226

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

Kufy dębowe, grube, sztuk 20, od spirytusu, dobre do piwa, są do sprzedania w gorzelni Zaleskiej. Adres przez Grójec. Mogą być odesłane do Rudy Guzowskiej, stacji kolei wiedeńskiej. 30666

Kupię maszynę Singera i małą wagę dziesiętną. Hortensja 5, w sklepie. 30656

Lustro z konsolą, kandelabry bronzowe i słupy marmurowe do sprzedania. Złota № 27, m. 11. 31485

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 30652

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 31562

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30489

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie biuro Ludwika hr. Krasińskiego po kop. 45 funt. 30425

Meble bordo salonowe, bardzo eleganckie, za 200 rs. Zielna № 15, m. 2. 31317

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 31545

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, toalety, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 31533

Maszyny Singera ręczne i nożne, nowe, za pół ceny. Krakowskie-Przedmieście 57, mechanik. 31525

Mopsiki czystej rasy tanio do sprzedania.—Marjensztadt 6, mieszk. 10. 31444

Meble nowe i używane, ceny bardzo przystępne. Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 16. Przyjmuje zamówienia na nowe, zamienia stare. 31585

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszkania 34. 29358

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 30476

Otomana do sprzedania urzędowej roboty, tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 31557

Otomanę sprzedam tanio, z powodu zmiany. Jerozolimska 31, stróż wskaże. 31556

Oryginalne perskie dywany bardzo tanio wyjątkowo i czasowo powierzone do sprzedaży W-ej Hertz, magazyn bielizny. Marszałkowska 148, Plac Zielony 13, obok hotelu Francuzkiego. 30645

Pinczerka półroczna do zbycia. Wiadomość: Wspólna № 67, u stróża domu. 31246

Pianino zagraniczne do sprzedania lub wynajęcia. Długa 27, m. 13. 31463

Projekt konstrukcji żniwiarki kłosowej sprzedam tanio. Krucza 40—15. 3070r

Pianino zagraniczne do sprzedania i meble.—Szpitalna 12—17. 31536

Pianino Seidlera do sprzedania. Próżna 5 m. 6, od 10 do 1-ej. 31524

Psa kilkomiesięcznego z dogów sprzedam.—Nowogrodzka 33, mieszk. 1. 31569

Powóz mało używany, fabryki Romanowskiego, za 450 rs. i sanie koszykowe na parę z fartuchem za 60 rs. do sprzedania zaraz.—Królewska 31, skład broni. 30988

Pianino prawie nowe. Chmielna № 35, mieszkania 4. 31095

Powóz mało używany, z dobrej fabryki, na jednego i na parę oraz chomont angielski sprzedam. Ulica Nowolipie 80, wprost Żelaznej. 31275

Pianino nowe i fortepian używany o 7-iu oktawach do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 31295

Szafa jesionowa rozbierana, kredens, stolik do kart i różne kuchenne sprzęty do sprzedania. Krucza № 15, m. 12. 30965

Skład owoców, Chmielna 26, poleca wielki zapas pięknych zimowych jabłek, masło solone, sery litewskie i inne artykuły spożywcze w wyborowych gatunkach. 31323

Suknie dwie czarne kaszmirowe na osobę tęgą i wysoką oraz używane suknie, palta i żakiety, kapelusze po cenach niskich. Zielna № 15, m. 2. 31319

Sprzedaje się obrazy olejne nowe: św. Józef 3 łok. wysok. $1\frac{1}{2}$ łok. szer. i feretron św. Izydor. Wspólna 25, m. 8. 31260

Tanio suknia w dobrym stanie, granatowa jedwabna z aksamitem, suknia wełniana biała i poduszka gumowa do sprzedania. Żórawia 34, m. 31. 3069r

Tanio sprzedam łóżko jesionowe. Królewska 3, mieszk. 16. 30834

Wózek lub platformę na jednego konia potrzebuje pralnia Matyldy, 16 Chmielna. 31314

Wyprzedaż win hiszpańskich, reńskich, burgundzkich, szampańskich krajowych, miodów starych, nalewek, likierów, absentu, marynat zagranicznych, pikli, sorbetów, trufli, po cenie o $\frac{1}{4}$ część niższej od zwyczajnej.—Handel win, Nowy-Świat № 62. 30616

Ważne dla pp. krawców i krawcowych! Waty wielbłądziej w wyborowym gatunku, własnej fabrykacji, najtaniej kupować można w kantorze fabryki, Świętokrzyzka 8, m. 3, 1-sze piętro. Ceny fabryczne najniższe. 31248

Z powodu wyjazdu meble z 4-ch pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, różne sprzęty. Plac św. Aleksandra 8, w drugiej bramie, na 3-em piętrze od frontu. 29570

Zakład ogrodniczy we Włochach. Z powodu nadprodukcji są do sprzedania po zniżonej cenie roczne drzewa szpalerowe i krzewy.—Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ul. Długa № 61, u właściciela domu. 30681

Z powodu wyjazdu są do sprzedania suknie i okrycia damskie bardzo mało używane, po cenach niskich. Ul. Chmielna № 8, u właścicielki, 2-ie piętro. 31501

12 tysięcy pudów kartofli do sprzedania po cenie przystępnej, bez dostawy. Gatunek dobry, nie ulegający gniciu. Transport koleją 555 wiorst od Warszawy. Wiadomość u krawca T. Niedźwiedzkiego, Ul. Berga № 2. 3014r

Interesa handl. i mająt.

A) **Rubli** 25,000 w całości lub częściowo do wypożyczenia na domy w Warszawie.—Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od 3 do 5-ej. 31196

Byt niezależny może mieć sprytny kupiec, obejmując filję na prowincji jednej z warszawskich fabryk. Potrzeba gotówką około rs. pięćset za towar. Ofertę z podaniem dotychczasowej działalności i referencje składać „A. Ż. 22" w Kurjerze Warsz. 31216

Dom do sprzedania z szynkiem, z całem urządzeniem. Wiadomość na miejscu. Cena przystępna. № 67 ulica Grochowska, przedmieście Kamionek. 30804

Dającemu na 1-szą hypotekę rs. 3,500 po Towarz. (6,000 rs.), oddam współkę dobrze zagospodarowanego folw.—Wspólnik winien być samotny.—Oferty proszę składać: F. R. w Kurjerze. 31397

Dom do sprzedania blizko Alei Jerozolimskiej, cena 78,000. Towarzystwa 24,000.—Dom drugi blizko Krakowskiego-Przedmieścia do sprzedania lub wynajęcia, kwalifikuje się na restaurację, biuro etc., cena 35,000 rs.—Wiadomość: Oboźna 5, mieszk. 2. 30590

Dom do sprzedania blisko Alei Jerozolimskiej, cena 78,000, Towarzystwa 24,000.—Dom drugi blisko Krakowskiego-Przedmieścia do sprzedania lub wynajęcia, kwalifikuje się na restaurację, biuro etc., cena 35,000 rs. Wiadomość: Oboźna 5, mieszk. 2. 31288

Do sprzedania dom 3-piętrowy z takąż oficyną, zlewy i wodociągi, plac dziedziczny, Towarzystwa 14,000, do kupna potrzeba około 16,000 rs. Wiadomość: Twarda № 48, m. 3, od godz. 3-ej. Bez pośrednictwa. 30636

Do sprzedania magle wiedeńskie. Ulica Marszałkowska № 77. 31527

Do sprzedania lub zamiany na dom majątek ziemski zagospodarowany, bez serwitutów. Budynki i inwentarze kompletne. Niecała № 12, księgarnia Wołowskiego, pomiędzy 6 a 7-ą. 31544

Dobry interes dla kobiety do sprzedania.—Wiadomość w kiosku, w ogrodzie Saskim. 31496

Dom w okolicy ulicy Kruczej niedrogo do sprzedania oraz majątek z lasem w okolicach Warszawy. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11, od 3 do 5-ej. 31506

Garkuchnię sprzedam bardzo tanio, w bardzo dobrym punkcie. Żelazna 27. 31558

Handel win i kolonjalny, dobrze prosperujący, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania zaraz. Wiadomość u W-go Podczaskiego, Twarda 46, od 2 do 4-ej, wieczorem od 8-ej. 30903

Jest do odstąpienia propinacja blisko Warszawy. Do kupna potrzeba rs. 800. Wiadomość: ul. Wspólna № 12, mieszk. № 23. 31307

Jest do sprzedania zaraz magazyn mód i ubiorów damskich. Wiadomość: ulica Zielna 16, mieszk. 11. 31551

Księgarnia kolportacyjna, egzystująca od 8-iu lat, z materjałami piśmiennemi, składem obrazów i listew do ram, z powodu wyjazdu do sprzedania. Mający chęć nabycia zechce zostawić ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. R. 70. 30937

Krowiarnia od lat 14 egzystująca, z gospodami, natychmiast do odstąpienia bardzo tanio. Złota 40. 31484

Kawiarnia w dobrym punkcie, 15 lat egzystująca, jest do sprzedania tanio. Krucza № 29. 31575

Magle są do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka № 1. 31362

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Krakowskie-Przedmieście 6. 31120

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Elektoralna № 19. 31283

Mleczarnia do sprzedania. Ulica Waliców № 13. 31258

Magle do sprzedania. Ulica Marjańska № 11. 31477

Magazyn mód do sprzedania zaraz na bardzo dogodnych warunkach oraz fortepian Kralla 7 oktaw. Zgoda 6, m. 14. 30610

Osiem tysięcy rubli potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego zagospodarowanego. Niecała 12, księgarnia Wołowskiego, pomiędzy 6 a 7-mą. 31543

Potrzeba 25,000 rs. na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego w gubernji lubelskiej. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „25,000." 31287

Poszukuję kilkowłókowego folwarku w bliskości Warszawy. Oferty ze szczegółowemi warunkami: Warszawa poste-restante pod W. W. L. W. 1891. 31489

Potrzeba 3,500 rs. na 1-szy numer hypoteki. Praga, ulica Moskiewska № 49, mieszkania 4. 30967

Place frontowe na 3 posesje, przy ul. Karmelickiej. do sprzedania. Wiadomość tamże № 1, u właściciela domu. 3038r

Rubli 9,000 do wypożyczenia na hypotekę miejską. Wiadomość: Marszałkowska 129, adw. przys. Sztochel, od 5—7-ej po poł. 31274

Rubli 6, 5 i 4 tysiące jest do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. Z. P. 31508

Restauracja przy głównej ulicy, oddawna wyrobiony interes, jest do odstąpienia. Wiadomość: Bracka № 2, Bazar wiejski. 31081

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie wiktuałow, Nowolipie № 76. 30986

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 32. 31021

Sklep mąki i legumin do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Krucza 36, mieszk. 18. 31297

Sklep spożywczy do sprzedania z kotłem miedzianym. Ul. Pawia № 98. 31338

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Komorne 6 rs. Długa 55. 31337

Sklep spożywczy jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 41. 31263

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu kalectwa; handel dobry, można sprawdzić. Wiadomość: Hoża № 53, mieszkania 4. 31244

Skład węgli do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgoda № 7. 30798

Sklepik spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania każdego czasu. Leszno 27. 30396

Sklep spożywczy, naprzeciwko fabryki, z ładnem mieszkaniem, z powodu wyjazdu tanio do odstąpienia. Żelazna 46. 31123

Sklepik do sprzedania **zaraz.** Komorne tanie. Wilcza 9. 31185

Skład węgla w dobrem miejscu, ze stałą dużą klijentelą, korzystny, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 15 w sklepie. 30708

Sklep spożywczo-kolonjalny, ładny, komorne tanie, mieszkanie duże, do sprzedania zaraz lub zamiany na małą realność w Warszawie lub na wsi, w powiecie grójeckim. Chmielna 23, mieszk. 19. 31538

Sklepik do sprzedania. Szmulowizna, ulica Folwarczna № 1. 31487

Sklep z towarem i urządzeniem lub samo urządzenie oraz szafa machoniowa, szeslong i 4 krzesła z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 6, mieszkania 4. 31482

Sklep naftowo-mydlarski sprzedam zaraz tanio. Wiadomość tamże, Podwale 28. 31475

Sklepik do sprzedania. Ulica Górna № 13. 31473

Sklep wiktuałów do sprzedania z kotłem do herbaty, komorne tanie, cena 200 rs. Nowa Praga, ulila Strzelecka № 18. 31434

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Gęsia 73. 31291

Tanio! Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Warecka 1. 31522

Wspólnika z kapitałem do 15 tysięcy poszukuję do warsztatów mechanicznych, z odlewnią, egzystujących w mieście gubernjalnem od lat siedmiu. Pierwszeństwo technologom. Bliższe informacje u inżeniera Rozmanita, fabryka Borman i Szwede. 31113

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania w Grójcu za półdarmo piekarnia. Adres: Zdzieszyński w Grójcu. 30982

Z tysiącem rubli poszukuję interesu handlowego lub wspólki, znam Rosję. Oferty „Plus" przyjmuje Kurjer Warsz. 31242

Z powodu braku sił kobiety wiekowej jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, mieszkanie duże i tanie. Wiadomość: Marjensztadt № 11. 31577

Lokale.

A) Mieszkanie umeblowane, do wynajęcia kwartalnie. Erywańska 5, m. 1. 31574

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje umeblowane, z usługą i samowarem za 25 rs. m., może być z całem utrzymaniem. Nowy-Świat 16, mieszkania 37. 31065

Do wynajęcia od każdego czasu za nizką cenę dla kawalera, 3 pokoje z balkonem, bez kuchni, od frontu, na 1-m piętrze, wejście z podwórza. Bracka 25. H. Somya. 30968

Do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany; może być całodzienne utrzymanie. Hortensja 7, m. 7. 30573

Do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Twardej № 30, sklep obszerny, z 2-ma wystawami, trzema pokojami, w którym od 12-tu lat egzystuje handel kolonjalny, skład win, oraz piwnice. 3057r

Każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, schowanko, spiżarka, wygódka. Jerozolimska № 63. 3041r

Mieszkanie dla pojedyńczej kobiety lub małżeństwa bezdzietnego za posługę, tamże fortepian bardzo dobry do egzercytowania się. Miedziana № 8, m. № 14. Wiadomość od godziny 10—1 po południu. 31496

Mieszkanie dla nauczycielki lub innego zajęcia. Bracka № 17, mieszkania 19, na dole. 31249

Otwock przy stacyj, w domu murowanym, zaopatrzonym na zimę, są jeszcze do wynajęcia tanio lokale umeblowane. Krucza 40, od 4—6. 30907

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 31012

Pokój, przedpokój, do wynajęcia zaraz. Widok 12, m. 6. 30963

Pokój frontowy, z oddzielnem wejściem, umeblowany. Senatorska 5, m. 4. 3060r

Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby przy rodzinie. Tamże egzercytowanie. Marszałkowska 131, m. 8. 3063r

Potrzebne mieszkanie 6 lub 7 pokoi, tylko na parterze suche,, mogło by być z meblami. Wiadomość: Pańska № 23. m 12. 31503

Poszukuję od 1-go pokoju oddzielnego lub przy rodzinie, 5 rs. miesięcznie. Oferty Nowy-Świat 44, m. 19. 31471

Pokój umeblowany, do wynajęcia tanio dla przywoitej kobiety. Książęca № 1, mieszkania 7. 31423

Pokój duży z przedpokojem do wynajęcia. Złota 28, m. 1. 31521

Skład węgli do najęcia każdego czasu. Ulica Rybaki № 19. 31173

Z powodu wyjazdu, wynajmuje się mieszkanie od 1 grudnia lub stycznia, złożone z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni z dogodnościami. Krucza № 15, m. 12. 30966

Zaraz 6, 5 pokojów, do wynajęcia z wszelkiemi wygodami. Zielna 41. 31071

5 pokojów, sypialnia, balkon; z różnemi dogodnościami, zaraz do wynajęcia, Złota № 2. 31504

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji, Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 27734

A) Największy wybór wieńcy metalowych, bardzo pięknych, jakich Warszawa dotąd nie miała, oraz wieńce Makarta z kwiatów zasuszonych, poleca W. Dzisiewski, Senatorska № 27. 31067

A) Wianki! Metalowe Wianki! niebywałej w Warszawie piękności a tanie, otrzymał duży transport F. Kozłowski, Rymarska № 7, róg Leszna 3042r

Abażury na lampy i świece, piękny wybór. Bukiety Makarta w nowym układzie i palmy, poleca hurtowo i detalicznie W. Dzisiewski, Senatorska № 27. 31066

A. Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby dżetowe modne—sprzedaję tanio i przyjmuję obstalunki. Bracka № 12, 1-sze piętro front. 29390

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 29302

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 31583

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Krucza 40, m. 1. 31523

Akuszerka M. L. z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, powróciła i zmieniła mieszkanie z ulicy Widok na Nowy-Świat № 26.—Przyjmuje zamówienia, a także udziela porady. 30670

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, przyjmuje panie sekretne w wspólnych i oddzielnych pokojach bez meldunku, w razie potrzeby pomoc lekarska bezpłatna na słabość i czas dłuższy. Udziela porady swej specjalności, słabość od 15 rs. i umieszczenie dziecka. Nowy-Świat № 26, mieszkania 21. 31391

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2421r

Białe okrycia, suknie balowe wynajmuje Magazyn przy farbiarni. Bednarska 21. 2922

Dziewczynka nowonarodzona nie chrzczona, do oddania na własność u akuszerki. Chłodna 24. 31410

Do kompletu tańców poszukuje się kilka panienek i chłopców. Chmielna 48, mieszkania 11. 30955

„Exsiccator" niedopuszcza pękania drzewa, narzędzi rolniczych, wężów gumowych; tysiączne dowody. Broszurka bezpłatnie. Rytter, Warszawa. 3019r

„Febus". Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146, dostawia naftę do mieszkań po 26 kop. garniec. Zamawiać można na miejscu lub w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów. 30724

Kapelusze jesienne, po cenach bardzo przystępnych poleca nowo-otworzony magazyn mód M. Zielińskiej. Senatorska № 22, róg Bielańskiej. 30033

Lekcyj tańca udziela Ludwik Adler. Ulica Leszno № 8. 31531

Magazyn J. Godlewskiej przyjmuje do roboty wszelkie obstalunki damskie, ceny nizkie, robota szybka i elegancka. Zielna № 15, mieszkania 2. 31318

Mamka zdrowa, z młodym. obfitym pokarmem. Hoża 76, m. 43. 31561

N-r 10 Rymarska, Nowy Bazar. Wyroby rymarskie: kuferki podróżne, torby myśliwskie, patrontasze, tornistry, paski uczniowskie, damskie do rzeczy. 31548

N-r 10 Rymarska, Nowy Bazar. Galanterja, przybory i materjały piśmienne, marki, karty do gry. 31518

N-r 10 Rymarska, Nowy Bazar. Nowość dla cukierni, hoteli, restauracyj, kantorów, fabryk, dróg żelaznych, włeścicieli domów. Automatyczny patentowany rozdawacz ogłoszeń, senników i t. p. 31548

Nadeszły świeże wyborowe masła. Chmielna 80, mieszkania 1. 31024

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 27449

Obiady prywatne, smacznie przyrządzane po 20 kop., flaki po 6, kop. Sienna № 7, w kawiarni. 31176

Od rs. 3 przyjmuje suknie, okrycia damskie, ręcząc za dobre, gustowne wykonanie. Pracownia Miniewskiej. Żórawia 26. 31431

Oddam chłopczyka kilkomiesięcznego na własność, nie chrzczonego. Wiadomość: Hoża № 6, m. 8. 31505

Obiady zdrowe, na świeżem maśle. Chmielna. № 47—10, parter. 31207

Okrycia, futra, kostjumy jesienne, wykonywam po nizkich cenach. Krój systemu „Worth'a," z czem się polecam względom JW. i WW. Pań. M. Pałkiewicz uczennica paryżanina, Nowy-Świat № 55, m. 8. 31231

Octy specjalne do marynat, kuchenne, stołowe poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8, Stare-Miasto 20, Gnojna, dom Janasza w Targu. 28957

„Pluton." Fabryka palenia kawy i cykorji otwarta filja przy ulicy Nowo-Miodowej 2, sprzedaje wszelkie gatunki kawy palonej, cykorji, własnego wyrobu, kawę żytnią i żołędziową. 29547

Piesek jasno-złotawy przybłąkał się, obróżka w ogniwka, pąsewa podkładka. Złota 39, mieszkania 47. 31490

Pracownia „Feliny" przyjmuje wszelką krawiecczyznę damską, wykończa elegancko i tanio. Długa 23, m. 11. 31542

Pożądaną jest panienka do wspólnej nauki literatury polskiej, powszechnej, oraz fizyki. Złota 27, m. 6. 31255

Porcelana z monogramem B. A., futra damskie, maszyna do szycia rękawiczek nowa, suknie i plater do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 6, m. 1, od godz. 10 do 1-ej. 31483

Rodzina obywateli z gub. połud.-zachod., pragnie zaopiekować się sierotą od 2 do 4-ch lat dziewczynką, katoliczką, pochodzenia szlacheckiego. Zgłaszać się na Krakowskie-Przedmieście 50, mieszkania 14. 31036

Specjalna fabryka wyrobów skórzano-galanteryjnych, Elektoralna 13, przyjmuje wszelkie zomówienia i reparacje oraz zastosowuję gotowe hafty na portmonetki, portfele, portcygary i t. p. 31523

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 30197

Warszawski Skład Dywanów, ulica Hr. Kotzebue № 2, polecają: 31370

W) Adamaszek, czysto wełniany, w kolorach: niebieskim, szafir, bordeaux. szerokość $2^1/_2$ łokcia, cena za łokieć rs. 1, kop. 30. 31370

W) Burety meblowe, od kop. 50 do rs. 1. 31370

W) Brokatela pół wełniana, w modnych kolorach, na pokrycie mebli, na serwety, na portjery, w pięknych wzorach, łokieć tylko 110 kop. 31370

W) Chodniki różnorodne, wzory najświeższe, kokosowe, jutowe, szpagatowe i dywanowe, najtańsze od kop. 12 za łokieć, do 2 rs. 31370

W) Chustki czysto wełniane, zimowe, w nowych i modnych wzorach, ciepłe, lekkie, puszyste, „Himalaya," angorowe, vigoniowe i wełniane od rs. 2 do rs. 8 za sztukę, (ceny znacznie zniżone!)! 31370

W) Dywany, z renomowanej fabryki „Flandryna" w Zawidowie, wzory nowe i gustowne od rs. 2 do rs. 80. 31370

W) Dywany Warszawskiej Fabryki Dywanów „Aubisson" w modnych wzorach, (w dobroci przewyższającej francuzkie wyroby) sprzedajemy po cenie ściśle fabrycznej od rs. 6 do rs. 40. 31370

W) Dory wełniane, gładkie, z bordiurą, sztuka rs. 2 do 5.75 kop. 31370

W) Firanki z najlepszej Fabryki, istniejącej w Petersburgu od roku 1837-go jedynie firanki trwałe i niedrogie od kop. 10 za łokieć do 65. 31370

W) Firanki odpasowane z fabryki Petersburskiej od rs. 2.50 za okno. 31370

W) Juty na meble, portjery po kop. 35 do 55 kop. 31378

W) Kokosowe chodniki weneckie, w najświeższych wzorach po kop. 30 do 75 kop. 31370

W) Kokosowe wycieraczki weneckie, od kop. 35 do rs. 6. 31370

W) Korty zimowe, grube, wełniane po kop. 90 łokieć do rs. 2.50. 31370

W) Korty wełniane, lekkie, na suknie damskie po 1 rs. 10 kop. do 1.50 kop. łokieć. 31370

W) Kołdry watowe, wełniane i jedwabne od rs. 8 do 14 rs. sztuka. 31370

W) Kołdry wełniane, „Białostockie," po 3.75 kop. do 20 rs. sztuka. 31370

W) Kretony na meble w ładne, oryginalne wzory po 35 kop. łokieć. 31370

W) Materjały na obicia mebli od kop. 30 do rs. 2 za łokieć. 31370

W) Portjery odpasowane po rs. 4.50 do 25 rs. 31370

W) Story gipiurowe od rs. 2.50 do rs. 12.50 za okno. 31370

W) Szewioty granatowe na suknie damskie i ubrania po 1 rs. 20 i 1 rs. 50. 31370

W) Warszawski Skład dywenów poręcza za taniość i dobroć powyższych towarów. Gustaw Arnold i S-ka Kotzebue № 2. 31370

W piątek wieczorem wsiadając do tramwaju na Powązkach uronioną została portmonetka z 15 rublami i drobnemi. Szlachetny znalazca zatrzymując te pieniądze, raczy portmonetkę z papierami, kwitami i maleńką sztuką poświęcanego złota odesłać: Marszałkowska 88, mieszkania 13. Ostrzeżenie wszędzie porobiono. 31535

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10. Obuwie gotowe, obstalunki, reparacje. 2875r

Wdowa po urzędniku przyjmuje stołowników miesięcznie. Chmielna № 29, mieszkania 14. 31470

Z. Wanda Siwińska, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej fabryka kwiatów i magazyn mód poleca kapelusze damskie. Ceny nizkie. 28020

10 rs. nagrody. We środę 21-go na Miodowej między składem aptecznym Mrozowskiego a Senatorską, uroniono zegarek męzki złoty, kryty. Łaskawy **znalazca** zechce odnieść na Kruczą 12, m. 4. 31239

W drukarni *Kuriera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Октября 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).